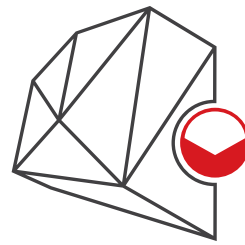




**Szefowa nowego resortu –
Ministerstwa Przemysłu – Marzena Czarnecka:
„Notyfikacja umowy społecznej
to najpilniejsze zadanie” – s. 3**

Podsumowanie roku 2023 – s. 16



GAZETA FIRMOWA POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ



Minister przemysłu Marzena Czarnecka: „Notyfikacja umowy społecznej to najpilniejsze zadanie”

Notyfikacja umowy społecznej dotyczącej górnictwa to najpilniejsze zadanie, jakie stawia przed sobą minister przemysłu Marzena Czarnecka. Podczas konferencji prasowej 29 grudnia 2023 roku w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach zapowiedziała, że w połowie stycznia będzie rozmawiać w tej sprawie w Brukseli. Podczas spotkania z dziennikarzami minister mówiła też o kwestiach związanych z organizacją pracy nowego resortu.

Pierwsze, najpilniejsze zadanie, jakie stoi przed nowym resortem, to jej zdaniem „zatwierdzenie decyzji, która była przez dwa lata niezatwierdzona”. Chodzi o notyfikację podpisaną w maju 2021 roku umowy społecznej,

regulującej zasady i tempo wygaszania kopalń węgla energetycznego w Polsce do 2049 roku. Dokument zakłada subwencjonowanie branży w tym okresie w postaci budżetowych dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych. Konieczna jest zgoda Komisji Europejskiej.

– Jak Państwo doskonale wiedzą, od dwóch lat takie postępowania toczą się przed Komisją Europejską i nie udało się moim poprzednikom dopiąć tego tematu. Mam nadzieję, że to się uda w najbliższym terminie. Ten najbliższy termin to jest połowa stycznia 2024 roku. Wybieram się do Brukseli i mam nadzieję, że tam przepracujemy ten wniosek, który od dwóch lat jest w „zamrażarce” unijnej – zapowiedziała minister Marzena Czarnecka.

Minister przemysłu odniosła się też do kwestii związanych z organizacją pracy nowego resortu przemysłu. Zgodnie z rozporządzeniem premiera Donalda Tuska w początkowej fazie obsługi Ministerstwa Przemysłu wykonują Ministerstwo Aktywów Państwowych oraz Śląski Urząd Wojewódzki. Konieczne są zmiany w ustawie o działach administracji i przypisanie poszczególnych działów do nowego resortu. To już się dzieje.

– Co do kompetencji, to ministerstwo ma się zajmować kopalinami, czyli górnictwem jako takim. Druga część tych naszych obowiązków to jest kwestia energetyki, ale w zakresie paliw kopalnych – wyjaśniła minister Marzena Czarnecka. Obiecała, że siedziba nowego resortu na pewno będzie na Śląsku.

– Jestem z tego bardzo dumna, że administracja centralna wraca na Śląsk i że podniesie rangę Śląska, regionu, nie tylko na arenie europejskiej, ale również międzynarodowej – dodała szefowa resortu przemysłu.



DARIA KLIMZA



Akademia PGG

30 Odkrywamy talenty



08 Akademia Barbórkowa 2023



PGG
family

27

03 „Notyfikacja umowy społecznej dotyczącej górnictwa to najpilniejsze zadanie”

Relacja z konferencji prasowej minister przemysłu Marzeny Czarneckiej.

06 FAKTY•LICZBY•WYDARZENIA

08 Akademia Barbórkowa 2023

W piątek, 1 grudnia, w gmachu Akademii Muzycznej w Katowicach odbyła się Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej S.A.

12 Dziennikarz i górnik

Wywiad z redaktorem Andrzejem Kotuleckim, który od pół wieku prowadzi Akademię Barbórkową.

15 Arcybiskup Adrian Galbas po raz pierwszy jako metropolita katowicki na Akademii Barbórkowej PGG S.A.

16 Przegląd najważniejszych wydarzeń w PGG S.A. w 2023 roku

21 Śląska Barbórka Rodzin Górniczych

Około 100 podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych spotkało się 9 grudnia 2023 roku, aby wspólnie spędzić czas zgodnie z tradycją barbórkową.

22 O faktach i mitach neutralności klimatycznej

Prezes PGG S.A. Tomasz Rogala na konferencji Politechniki Śląskiej.

24 42. rocznica pacyfikacji kopalni Wujek

Relacja z uroczystości związanych z 42 rocznicą krwawej pacyfikacji w kopalni Wujek, w których wzięli udział: rodziny ofiar, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych oraz Polskiej Grupy Górniczej S.A.

26 Tramwaj promujący pamięć

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności

27 PGG Family

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

30 Akademia PGG

Odkrywamy talenty.

W numerze:



22

21

0 faktach i mitach neutralności klimatycznej

Śląska Barbórka Rodzin Górniczych

32 Zakończenie i rozpoczęcie kolejnego roku nowatorskich studiów dla pracowników PGG S.A., „Menedżer Produkcji”

33 Ratownik górniczy Konrad Skubiś obronił tytuł mistrza Europy

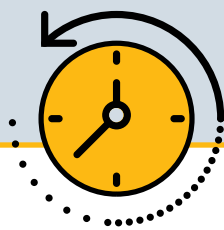
34 Trener i informatyk PGG S.A. Radosław Roszak

35 Cztery kopalnie, jedna historia, czyli projekt ROW 577

Zdjęcia śląskiego fotografa Marka Lochera, prezentujące kopalnie ROW oraz ludzi z nimi związanych.



ADRES REDAKCJI:
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 92
WYDAWCA:
Polska Grupa Górnicza S.A.
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Przegląd najważniejszych wydarzeń w PGG w 2023 roku

16



Obserwuj PGG na Twitterze!
Zeskanuj kod QR i przejdź do aplikacji → #follow



Obserwuj PGG na Instagramie!
Zeskanuj kod QR i przejdź do aplikacji → #follow



Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:
Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl
REDAKTOR NACZELNY:
Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl
REDAKTORZY:
Katarzyna Rogus, Witold Gałązka, Bożena Sieja,
Daria Klimza, Zbigniew Piśka

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 03.01.2024 R. NAKŁAD: 6 000 EGZ.
ZDJĘCIA NA OKŁADCE: SZOPKA ZBUDOWANA PRZEZ PRACOWNIKÓW KOPALNI MYSŁOWICE WESOŁA. FOT. ADRIAN CZEPCZOR

KONTRAKT

Długoterminowa umowa na dostawy węgla

POD KONIEC UBIEGŁEGO ROKU Polska Grupa Górnicza S.A. podpisała z Polską Grupą Energetyczną wieloletnią umowę na dostawę węgla o szacowanej wartości 13,5 mld zł. Umowa ma obowiązywać od 2023 do 2028 r., określono w niej szacunkowe wolumeny dostaw dla spółek: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, Kogeneracja i PGE Energia Ciepła. Jak poinformowała PGE, cena na rok 2024 została uzgodniona w trybie negocjacji. Nie odbiega od warunków obowiązujących na

krajowym rynku oraz jest ceną porównywalną do notowań na rynkach międzynarodowych – zaznaczyła spółka. Według PGE warunki cenowe dla kolejnych lat dostaw będą ustalone w trybie negocjacji w terminie do końca roku poprzedzającego. Jednocześnie z podpisaniem umowy rozwiązane zostają dotychczas obowiązujące kontrakty z PGG: umowa wieloletnia z 2018 oraz kontrakty na dostawy dla bloków 5 i 6 Elektrowni Opole. PGE zastrzegła, że w przypadku wydzielenia z Grupy Kapitałowej PGE aktywów wytwórczych na węgiel ze spółki PGE GiEK spółka jest uprawniona do przeniesienia umowy na powstałe w ten sposób podmioty.



PGE Polska Grupa Energetyczna jest największym przedsiębiorstwem elektroenergetycznym i dostawcą energii elektrycznej oraz ciepła w Polsce; dostarcza energię i ciepło ponad 5,6 mln klientom. Jednostki wytwórcze Grupy PGE wytwarzają ponad 40 proc. energii elektrycznej w Polsce. PGE jest spółką akcyjną, w której Skarb Państwa ma prawie 61 proc. akcji.

PERSONALIA

Profesor ze Śląska kieruje nowym resortem

PREMIER RZĄDU W TRAKCIE swojego exposé, wygłoszonego 12 grudnia 2023 r., podtrzymał obietnicę utworzenia na Śląsku Ministerstwa Przemysłu. – Jestem absolutnie przekonany, że Śląsk – nie tylko, ale głównie – może stać się przemysłowym sercem nie tylko Polski, ale Europy – zapowiedział premier Donald Tusk. Siedziba resortu, według zapowiedzi, powstanie w Katowicach, choć jeszcze nie wiadomo gdzie dokładnie, a kierować nią będzie Marzena Czarnecka, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, szefowa Katedry Transformacji Energetycznej tej uczelni, ekonomistka i prawniczka wyspecjalizowana m.in. w prawie energetycznym i konsumenckim.

Marzena Czarnecka jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, zaś doktorat obroniła na katowickim Uniwersytecie Ekonomicznym. W 2019 r. używała tam stopień doktora habilitowanego nauk

ekonomicznych, a od trzech lat jest profesorem Uniwersytetu Ekonomicznego, a także wykładowcą licznych uniwersytetów w Europie, m.in. w niemieckim Saarbrücken i hiszpańskiej Granadzie. Od 2007 r. jest sędzią Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach, od 2013 r. jest również członkiem Towarzystwa Obrótu Energią oraz koordynatorem Sekcji Energetycznej w Centrum Studiów Antymonopolowych i Regulacyjnych CARS. Marzena Czarnecka jest autorką i współautorką kilkadziesiątu publikacji z zakresu energetyki, prawa energetycznego oraz ochrony konsumentów. W przeszłości była dyrektorem departamentu prawnego w grupie Tauron (w latach 2012–2017), do 2020 r. koordynatorem w Polsce BGCE BU Sales w Vattenfall Sales Poland (2010–2012). Od 1999 r. prowadzi kancelarię prawną CzarneckaLegal. Kierowała kilkoma krajowymi i międzynarodowymi projektami badawczymi. – *Powołanie profesor Czar-*

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU

neckiej na minister to swego rodzaju wyróżnienie i prestiż także dla uczelni oraz dowód na to, że nasi pracownicy są cenieni za swoje osiągnięcia nie tylko na polu naukowo-badawczym, ale także w ramach współpracy z szeroko rozumianym otoczeniem społeczno-gospodarczym – powiedziała PAP prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak, rektor katowickiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Działania Ministerstwa Przemysłu mają się koncentrować na sprawiedliwej transformacji regionu, na „najbardziej palących problemach, dotyczących kopalń, górnictwa i Śląska jako całości”, jak i innych przemysłowych ośrodków w kraju oraz inwestycjach w przyjazne środowisku technologie. Ministerstwo Przemysłu będzie jedynym resortem z siedzibą poza Warszawą. W przeszłości – niemal do końca lat osiemdziesiątych – w Katowicach działały już ministerstwa związane z górnictwem i przemysłem.

ORKIESTRY

Niezwykłe show „Zrozumieć Śląsk 2” z plejadą gwiazd

GÓRNICZE ORKIESTRY DĘTE z kopalń Polskiej Grupy Górniczej S.A. (Marcel, Rydułtowy, Sośnica) wystąpiły 24 listopada w PreZero Arena Gliwice na multimedialnym show „Zrozumieć Śląsk 2”. Zagrały razem z orkiestrą hutniczą z Huty Łabędy oraz górniczą z kopalni JSW JasMos pod batutą Łukasza L.U.C. Rostkowskiego i otwartej orkiestry orkiestr Rebel Babel Ensemble. Była to druga edycja wydarzenia.

Podczas koncertu na scenie pojawiła się plejada gwiazd, między innymi: Abradab, Grubson, Gutek, Liroy, L.U.C., Czesław Mozil, O.S.T.R., Małgorzata Ostrowska, Pogodno, Krystyna Prońko, Artur Rojek, Piotr Rogucki, Justyna Świąć, kwartet Aukso, Tymoteusz Bies, Karolina Czarnecka, Kapela Fedaków, Ziuł Gralak, Matylda/Lukasiewicz, Kasia Moś, Maciej Obara, Pasimito, Jakub Skorupa. Warto podkreślić, że

Rebel Babel Ensemble i L.U.C., który spinał muzyczną całość, ostatnio zachwycając muzyką do obrazu „Chłopi”.

Artyści wykonali utwory z własnych repertuarów oraz specjalne aranżacje skomponowane na to wydarzenie. Koncert opowiadał o historii regionu: powstaniach śląskich, górnictwie, czasach wielkiego kryzysu, wojen, totalitaryzmów, pacyfikacji strajku w kopalni Wujek w 1981 roku.

UPAMIĘTIENIE

Minęła 17. rocznica katastrofy w kopalni Halemba

TO BYŁ JEDEN Z NAJTRAGICZNIJSZYCH wypadków w historii polskiego górnictwa. 21 listopada 2006 roku około godziny 16.00 w kopalni Halemba w pokładzie 506 na głębokości 1030, podczas prac likwidacyjnych wybuchł metan i pył węglowy – zginęły 23 osoby. Jak co roku od tej tragedii, 21 listopada ofiary katastrofy upamiętnili ich bliscy, koledzy oraz przedstawiciele kopalni Ruda, PGG S.A., władz miasta i związków zawodowych.

W uroczystościach wzięli udział: wiceprezes ds. pracowniczych PGG S.A. Jerzy Janczewski, dyrektor KWK Ruda Jacek Kowalczyk i dyrektor ds. ekonomicznych kopalni Paweł Owczarek. Rudzki

samorząd reprezentowali wiceprezydent Anna Krzyszczyk oraz przewodniczący Rady Miasta Kazimierz Myszur. Obecne były także poczty sztandarowe oraz rodziny i znajomi ofiar katastrofy z 2006 r.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w intencji pracowników, którzy wówczas zginęli. Następnie na pobliskim cmentarzu w Rudzie Śląskiej-Halembie delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze. Znajduje się tam krzyż i tablica ku czci wszystkich górników, którzy zginęli w wypadkach w kopalni Halemba. Znicze od rana palą



się także przed kopalnianym zegarem przy wejściu do kopalni.

Katastrofa w Halembie była jedną z największych tragedii w polskim górnictwie. Większość ofiar to pracownicy zewnętrznej firmy Mard, która na zlecenie kopalni prowadziła prace likwidacyjne.

DZIEDZICTWO KULTUROWE

Zachować potencjał górnictwa



COAL HERITAGE: Zachowanie i promocja dziedzictwa górnictwa węglowego jako dziedzictwa kulturowego UE to nowy projekt finansowany ze środków Funduszu Ba-

dawczego Węgla i Stali, który rozpoczął się w ubiegłym roku. Liderem projektu jest greckie centrum badawcze CERTH we współpracy z jednostkami z pięciu państw, w tym z Polski: Głównego Instytutu Górnictwa – Państwowego Instytutu Badawczego oraz Instytutu Techniki Górniczej KOMAG. Celem projektu jest stworzenie międzyregionalnej sieci poświęconej ochronie dziedzictwa węglowego. Po rozpoznaniu i waloryzacji majątku wybranych kopalń

opracowana zostanie strategia ich zachowania w oparciu o najlepsze praktyki. Podjęte zostaną również działania potrzebne do uznania konkretnej kopalni za dziedzictwo narodowe. Głównym celem projektu będzie interaktywna mapa wizualna pod nazwą European Visual Map Journal, promująca potencjał górnictwa jako wspólnego dziedzictwa industrialnego. Mapa dostępna będzie na stronie internetowej i zaprezentowana zostanie podczas specjalnego eventu w Kopalni Doświadczalnej Barbara w 2025 r.

EDUKACJA

Atrakcyjna nauka w zawodzie górnictwym

DOTACJĘ 11 MLN ZŁ z Ministerstwa Edukacji i Nauki dostał samorząd Rybnika w celu utworzenia i prowadzenia Branżowego Centrum Umiejętności Górniczych – podała rzeczniczka tamtejszego urzędu miasta Agnieszka Skupień. Projekt jest realizowany od września 2023 r. do czerwca 2026 r. Nowa inwestycja powstaje w jednym z budynków Zespołu Szkół Technicznych w Rybniku. Zakupione wyposażenie ma odpowiadać rozwiązaniom aktualnie stosowanym w górnictwie węgla kamiennego dotyczącym zasilania oraz programowania i sterowania procesem technologicznym przy wydobywaniu węgla kamiennego. Zainstalowane zostaną urządzenia i systemy monitorowania zagrożeń naturalnych, monitorowania procesu technologicznego oraz łączności telefonicznej, głośnomówiącej, dyspozytorskiej i alarmowo-rozgłoszeniowej. W ramach BCU sfinansowane zostanie utworzenie dziewięciu pracowni, w tym: pracownia systemów górniczych (system metanometryczny, system DGT, centralne sterowanie), pracownia

mechaniczna, pracownia sterowników PLC, pracownia hydrauliki siłowej, pracownia napędu elektrycznego, pracownia robotyki, pracownia rysunku technicznego, pracownia elektropneumatyki, pracownia VR.

Jak informuje dr Sylwia Jarosławska-Sobór, rzeczniczka prasowa Głównego Instytutu Górnictwa (partnera Branżowego Centrum Umiejętności Górniczych w Rybniku), nowoczesne pracownie, wyposażone w sprzęt wykorzystywany na autentycznych stanowiskach pracy, jak i nowe technologie IT



będą wspomagać i usprawniać różnorodne działania podejmowane w obszarze związanym z przygotowaniem kadr na potrzeby nowoczesnego górnictwa. W ramach projektu zostanie również zmodernizowana przyszkolna sztolnia, do której zakupione ma być wyposażenie; powstanie też platforma zdalnego nauczania. Projekt jest dofinansowany z Krajowego Planu Odbudowy. Branżowe Centrum Umiejętności w Rybniku ma wystartować już we wrześniu 2024 roku.

Akademia Barbórkowa 2023

W piątek, 1 grudnia, w gmachu Akademii Muzycznej w Katowicach odbyła się Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej S.A. Uroczystość miała skromniejszy charakter z uwagi na wypadek w kopalni Sobieski w Jaworznie. Zaproszenie przyjęli parlamentarzyści, eurodeputowani, samorządowcy, reprezentanci związków zawodowych, członkowie zarządów spółek górniczych i okołogórniczych, przedstawiciele KDW oraz świata nauki.

Pamięć górników, którzy odeszli na wieczną szychtę, uczczono minutą ciszy. Głos zabrali wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoly, prezydent Katowic Marcin Krupa i metropolita katowicki abp Adrian Galbas. Uroczystości zgodnie z tradycją towarzyszyło wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych oraz stopni górniczych.

Zebranych przywitał prezes PGG S.A. Tomasz Rogala

– Wielowiekowa już tradycja świętowania Barbórki przenosi nas ku początkom rozwoju współczesnego przemysłu i pomaga uświadomić sobie, jak ogromną rangę cywilizacyjną miało i nadal posiada górnictwo – sztuka wydobycia własnych surowców energetycznych i bogactw naturalnych. Niezależnie od roli węgla i tradycyjnych kopalni, która zmienia się pod presją polityki dekarbonizacyjnej, niezmiennie będzie dla Polski, Europy i nowoczesnego świata znaczenie elitarnych kompetencji górniczych – umiejętność efektywnego sięgania w głąb Ziemi po minerały i pierwiastki ziem rzadkich, które są absolutnie kluczowe dla transformacji energetycznej i technologicznej – zaznaczył prezes Tomasz Rogala. Jak dodał: – Paradoksalnie odejście od górnictwa w Europie oznacza dziś wzrost wydobycia węgla na świecie szczególnie w krajach azjatyckich – niemal 8,6 mld t w ubiegłym roku – mówił prezes PGG S.A.

W swoim wystąpieniu prezes Tomasz Rogala wskazał na konieczność uzyskania zgody Komisji Europejskiej na polski program odchodzenia od węgla, a tym samym na możliwość publicznego wsparcia dla kopalń. Wyjaśnił, że dzięki sytuacji gospodarczej PGG S.A. od początku programu wykorzystwała pomoc publiczną w dużo mniejszym stopniu niż pierwotnie planowano, a w tym roku nie skorzystała z niej

w ogóle. Tomasz Rogala przypomniał, że działalność PGG jest prowadzona w ramach podpisanej w maju 2021 r. między rządem i górniczymi związkami umowy społecznej, która m.in. zobowiązuje spółkę do stopniowej redukcji wydobycia węgla kamiennego.

– Jednak w przyszłym roku pozostanie bardzo ważną kwestią uzyskanie zgody Komisji Europejskiej na polski program odchodzenia od węgla. Jestem przekonany, że Polska ma prawo do potraktowania przez Unię Europejską tak samo, jak kraje UE, w których przez dekady realizowano

już bardzo podobny program wygaszania kopalń węgla kamiennego – podkreślał prezes Rogala.

Tomasz Rogala podziękował pracownikom firmy za ich pracę, dzięki której w niezwykle trudnych czasach możemy cieszyć się we własnym kraju bezpieczeństwem i suwerennością energetyczną.

Wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoly obiecał dofinansowanie na poziomie 7 miliardów złotych

Wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoly podziękował za współpracę





przedstawicielom górnictwa i związkowcom. Mówił też o konieczności dofinansowania branży w przyszłym roku na poziomie 7 miliardów złotych. – *Te 7 miliardów zabezpieczymy, bo jesteśmy odpowiedzialnym rządem. Wiemy, że górnictwo tych miliardów potrzebuje. To nie jest żadna jałmużna. To jest rekompensata za to, że jako kraj zgodziliśmy się po pierwsze zredukować wydobycie, a po drugie odchodzić od energetyki opartej o nasz największy*

skarby, jakim jest węgiel. To rekompensata, która po prostu po pierwsze się należy, a po drugie, bez której nie będzie można zrealizować tego, na co umówiliśmy się z pracownikami branży górniczej. Ta rekompensata jest ważna i będzie potrzebna także przez kolejne lata – tłumaczył wiceminister. Przypomniał, że to wciąż jeszcze górnictwo zabezpiecza w przeważającej części polską energetykę. Podkreślił, że przyszłość górnictwa w dużej mierze bę-

dzie zależała od solidarności, od jedności środowisk politycznych, bez względu na poglądy. A jeszcze przez długi czas polska energetyka będzie oparta na węglu, co powinno nas jednoczyć. Na zakończenie swojego wystąpienia wiceminister Marek Weśoly złożył wszystkim pracownikom PGG S.A. barbórkowe życzenia.

Prezydent Katowic Marcin Krupa uważa, że górnictwo nie stoi w sprzeczności ze zrównoważonym rozwojem i jest potrzebne

Prezydent Katowic Marcin Krupa na początku swojego wystąpienia nawiązał do ostatniej tragedii, jaka wydarzyła się w kopalni Sobieski. Mówił o pracy pod ziemią, która mimo rozwoju techniki wciąż obciążona jest ryzykiem. Podkreślał także, że górnictwo, które w ostatnich latach jest *passé*, to w Polsce wciąż jest potrzebne. – *Czy rzeczywiście? Przecież prąd mamy w gniazdku, a chleb, masło czy ser są z Biedronki. Tylko nikt chyba nie zadaje sobie pytania, co jest na początku tej drogi? A na początku tej drogi jest właśnie węgiel kamienny. To rzeczywiście złoto tej ziemi śląskiej. Bardzo istotne z punktu widzenia rozwoju wielu miast Górnego Śląska. Myślę, że to jest ważne, żeby tego bronić* – podkreślał prezydent Katowic Marcin Krupa. Zadeklarował, że jednocześnie podpisuje się pod zrównoważonym rozwojem, który nie stoi wcale w sprzeczności z eksploatacją złoża węgla kamiennego. Przypomniał, że powstają technologie, takie jak na przykład blue coal, które pozwalają w dobry sposób wykorzystać węgiel kamienny. Dodał, że wciąż nie jest jasne, czym ten węgiel zostanie zastąpiony, bo wiatr nie zawsze wieje, słońce nie zawsze świeci i jest jeszcze wiele znaków zapytania związanych z małymi





reaktorami jądrowymi. Dlatego, w jego opinii, choć jest prezydentem miasta, które odczuwa szkody górnicze, to jednak uważa, że potrzebna jest odmiana wizerunku węgla, bo jeszcze minie wiele lat, zanim inne technologie zastąpią węgiel. Przemówienie zakończył życzeniami barbórkowymi oraz postulatem, by proces przemian w górnictwie przebiegał w sposób zrównoważony.

Arcybiskup Adrian Galbas po raz pierwszy w roli metropolity katowickiego na Barbórcie

Metropolita katowicki arcybiskup Adrian Galbas zaznaczył, że po raz pierwszy jako biskup uczestniczył w uroczystościach barbórkowych. Podzielił się swoimi wspomnieniami związanymi z obchodzonymi przed laty Barbórkami w Bytomiu, z którego pochodzi, i związanymi z górnictwem. Mówił też o tym, jak Śląsk się zmienia, jednak nie zawsze na lepsze. – *Zielony zastępuje szary. Ile tu życia i ile szans, ile nowych energii. Ale byłem też niedawno w pewnej dzielnicy pewnego śląskiego miasta, która kiedyś odżywiana była przez żywicielkę. Żywicielkę pogrzebano. Zostało tylko stalowe widmo z martwym kołem wewnątrz* – opisywał metropolita katowicki, odnosząc się do problemów związanych z degradacją ekonomiczną i społeczną po zamknięciu kopalni. Zapewnił, że Kościół chce pomagać. Kościół chce także być z górnikiem, a także z ich rodzinami, z rodzinami tych, którzy już nie wyjadą.

– *Dziś, chyląc czoła przed wszystkimi Wami, przed państwem, przed górnikiem i dziękując za pracę tych, co na co dzień są koło górników, proszę Boga o błogosławieństwo. Dla Śląska. Dla mojego Śląska. Dla świata górniczego i dla każdego Górnika. Niech Pan nieba, ziemi i podziemi zawsze was strzeże i wam pomaga* – błogosławił metropolita katowicki.

List od premiera Mateusza Morawieckiego do uczestników uroczystości

List do uczestników piątkowej uroczystości barbórkowej w Katowicach przesłał

premier Mateusz Morawiecki, zwracając uwagę na znaczenie obchodów tradycyjnej Barbórki jako znaku przynależności do górniczej wspólnoty, łączącej wszystkich pracowników branży wydobywczej.

„Uroczystości barbórkowe są świadectwem siły i piękna wielowiekowej tradycji, współtworzą tożsamość górniczego stanu. Przekazywany przez pokolenia etos górniczej pracy jest skarbnicą wartości – aktualnych, mimo zmieniających się warunków społecznych i gospodarczych” – napisał szef rządu, dziękując wszystkim górnikom za ich pracę i poświęcenie





oraz składając barbórkowe życzenia. Zaznaczył, iż obecnie „PGG jako największe przedsiębiorstwo górnicze w Europie i największy producent węgla kamiennego w UE grupuje nowoczesne, spełniające najwyższe standardy zakłady”. List premiera odczytał prezes PGG S.A.

Na zakończenie prezes Tomasz Rogala podziękował obecnym na sali parlamentarzystom i europarlamentarzystom; posłankom – Monice Rosie i Ewie Kołodziej, posłom Jarosławowi Wieczorkowi, Waldemarowi Andzelowi i Robertowi Warwasowi, także europarlamentarzystom – Iza-

beli Kloc, Grzegorzowi Tobiszowskiemu i Markowi Baltowi. – *Dyrektywa metanowa została rozwiązana po myśli polskiego górnictwa dzięki wspólnemu działaniu europarlamentarzystów wszystkich opcji z Górnego Śląska* – podkreślał prezes PGG S.A.

DARIA KLIMZA
A. GOLA



Akademia Barbórkowa w ramach obchodów Roku Korfantego

Po wszystkich przemówieniach wystąpili muzycy z Happy Big Band pod batutą Mirosława Kaszuby. W nawiązaniu do ustanowionego 2023 roku przez Sejm Rokiem Korfantego zagrali i zaśpiewali utwory z lat dwudziestych. W związku z wypadkiem w kopalni Sobieski repertuar miał charakter refleksyjny, a koncert był krótszy niż wcześniej zakładano. Sylwetkę Wojciecha Korfantego w trakcie uroczystości przybliżył prowadzący całą uroczystość redaktor Andrzej Kotulecki.



Dziennikarz i górnik.

Redaktor Andrzej Kotulecki prowadzi Barbórki od blisko pół wieku

Redaktor Andrzej Kotulecki prowadzi Barbórki od blisko pół wieku. Jest znanym dziennikarzem radiowym, a z wykształcenia górnikiem. W przeszłości był między innymi szefem Agencji Informacyjnej Radia Katowice. Rozmawiała z nim dziennikarka „Magazynu PGG” Daria Klimza.

Daria Klimza: Panie Redaktorze, od kilkunastu lat prowadzi Pan akademie barbórkowe. W ostatnich latach są to między innymi centralne Barbórki Polskiej Grupy Górniczej. Zanim jednak powstała PGG, były inne spółki, kopalnie, których już nie ma, i inne czasy. Jak Pan wspomina te wszystkie lata i te akademie barbórkowe? I czy potrafi Pan zliczyć, ile takich uroczystości poprowadził Pan w swojej karierze?

Andrzej Kotulecki: Wszystkie Barbórki wspominam z wielkim sentymentem. Kiedyś próbowałem zliczyć, ile ich poprowadziłem, i nie doliczyłem się. Z pewnością to liczba trzycyfrowa, bo zdarzały się lata, że było ich kilka, a nawet kilkanaście. Był taki rok, kiedy jednego dnia byłem w Katowicach, drugiego w Wałbrzychu, następnego w Sanoku, później w Bytomiu, Lubinie, Kłodawie i Bełchatowie. Prowadziłem też kilka Barbórek w Warszawie w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki, gdzie wyróżniano odznaczeniami najwyższą kadrę górniczą: dyrektorów kopalń, zjednoczeń węglowych, departamentów ministerstwa. Ze wzruszeniem wspominam moją pierwszą Barbórkę w 1969 r., która była moim pierwszym zawodowym świętem, i uczestniczyłem w niej jako pracownik dołowy kopalni Czeladź. Zaczynałem jako teletechnik po ukończeniu słynnej dąbrowskiej „Sztęgarki”. W sali kinowej w Domu Kultury w Piaskach było kilkaset osób i ja, gdzieś tam w tylnych rzędach. Przez głowę mi nie przeszło, że kiedyś będę prowadził takie uroczystości. Po sześciu latach, będąc już w dozorze kopalni Milowice-Czeladź z „ciągotami” dziennikarskimi i po paru występach na antenie radiowej, dostałem polecenie poprowadzenia kopalnianej aka-

demii. Pamiętam doskonale, jaką panikę wśród osób zaangażowanych w organizację tej uroczystości wywołała zapowiedź obecności ówczesnego wiceministra górnictwa Eryka Porąbki, który uchodził za najsurowszego z ministrów w ówczesnym resorcie górnictwa. Chyba nieźle mi poszło, bo dostałem dobrą premię. Kiedy pracowałem w Polskim Radiu, jako inżynier-górnik zajmowałem się głównie tematyką górniczą. Poznałem wielu wspaniałych ludzi z tej branży: górników, ratowników, inżynierów, naukowców i osoby zarządzające przemysłem wydobywczym. Kiedyś Krzysztof Papiernik – ówczesny dyrektor gabinetu ministra górnictwa – zaproponował mi poprowadzenie centralnej Barbórki w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. To było nie lada wyzwanie. W uroczystości brali udział Edward Gierek, I sekretarz partii, i premier Piotr Jaroszewicz, a więc najważniejsze osoby w państwie. W przeciwieństwie do wspomnianej wcześniej Barbórki w Milowicach, w Zabrzu nie było żadnej paniki, choć jej ranga była zupełnie inna, a ponadto cała uroczystość transmitowana była w telewizji i radiu. Wszystko było wcześniej perfekcyjnie przygotowane przez sztab organizacyjny, w którym byli ludzie mający duże doświadczenie. I tak jest do dziś.

D.K.: Tradycja się nie zmieniła, ale górnictwo z pewnością się skurczyło na przestrzeni tych lat.

A.K.: Pamiętam Barbórki w Spodku, który był wypełniony po brzegi, na widowni kilka tysięcy górników. Nie tylko w aglomeracji śląsko-zagłębiowskiej, ale także z Wałbrzycha czy z Lublina, Bełchatowa, Kłodawy, Tarnobrzega, Krosna, Piły. Barbórki

w Spodku były uroczystościami centralnymi, nie tylko górnictwa węglowego, ale całego przemysłu wydobywczego, wszystkich kopalni i zakładów okołogórnich produkujących maszyny i sprzęt dla górnictwa.

Górnice Barbórki mają swój rytuał niczym liturgie mszy w kościele.

Andrzej Kotulecki

Na te Barbórki przyjeżdżały nawet delegacje spółdzielni zajmujących się wydobywaniem z odwiertów wody mineralnej, a miejscowości, które wymieniałem przy wyczytywaniu odznaczanych górników, obejmowały wszystkie regiony Polski.

D.K.: To jak długo trwała taka centralna Barbórka w Spodku skoro było tyle osób i tyle zakładów?

A.K.: Trzeba przyznać, że trochę trwała. Najdłuższą częścią było wręczanie odznaczeń. Choć wyróżnianych było po kilka osób z poszczególnych zjednoczeń czy branż, to jednak w sumie było ich kilkuset. Krzyżami Zasługi dekorowane też były matki, których co najmniej trzech synów pracowało w górnictwie. Żeby przyspieszyć tę część uroczystości, aktu dekoracji dokonywało równocześnie kilku dygnitarzy. Z tamtych czasów zapamiętałem wy-

pakowanie samochodów z odznaczeniami. To nie było tak jak teraz, że orderów jest kilkanaście, rzadko kilkadziesiąt i razem z legitymacjami przynosi się je w plastikowej reklamówce. W latach siedemdziesiątych czy osiemdziesiątych pod wejście zabrzańskiego Domu Muzyki i Tańca czy katowickiego Spodka przyjeżdżała furgonetka wypełniona walizkami z medalami, konwojowana przez pracowników tzw. straży przemysłowej. Procedura była zbliżona do dzisiejszego konwojowania przez firmy ochroniarskie utargu z dużych sklepów do banku. Te walizki chyba były ciężkie, bo niosący je dobrze zbudowani mężczyźni co chwilę przekładali je z ręki do ręki.

D.K.: Czy zawsze jest inaczej, czy każda akademia barbórkowa jest inna? W jaki sposób się Pan przygotowuje do prowadzenia tych uroczystości?

A.K.: Górnicze Barbórki mają swój rytuał niczym liturgia mszy w kościele. Jest wprowadzenie, powitanie gości, przemówienia i ceremonia dekoracji odznaczeniami, awansami na stopnie górnicze i często podczas uroczystości zakładowych wręczenia szpad górniczych. Całość zawsze zamyka część artystyczna. Dla prowadzącego najtrudniejszą jest pierwsza część, wprowadzająca. W niej oddajemy klimat towarzyszący danej Barbórce. Zdarza się, że okoliczności Dnia Górnika są smutne, gdy w okresie poprzedzającym święto dochodzi do tragicznego w skutkach wypadku. Tak było nie raz, niestety także w tym roku. Część wprowadzeniowa z reguły narzuca ton narracji całej uroczystości. Trudnym elementem konferansjerki jest też powitanie. Wiadomo, kto jest zaproszony, ale do samego końca nie wiadomo, kto przybędzie na uroczystości. W ciągu kilkadziesiąciu



sekund zasiadania publiczności prowadzący musi rozpoznać w pierwszych rzędach ważne osoby, by za kilka minut wymienić je w kolejności zgodnej z protokołem. Moje przygotowanie do tego, co mam powiedzieć, polega na napisaniu scenariusza i zapamiętaniu go. I choć mam notatki na kartkach, to służą one jako asekuracja, bo trudno w trakcie mówienia do zebranych patrzeć na kartki, tym bardziej ze reflektory oświetlające scenę oślepiają prowadzącego. Odczytywane są tylko nazwiska osób wyróżnianych. Każdorazowo, kiedy mam prowadzić uroczystość barbórkową, jestem kilka godzin wcześniej na sali, w której się ona odbędzie. Staram się wczuć w jej klimat i przyswoić treść konferansjerki.

D.K.: Zanim został Pan dziennikarzem radiowym, pracował Pan wcześniej w górnictwie.

A.K.: Z wykształcenia jestem górnikiem. Kończyłem Politechnikę Śląską, Wydział Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa. Wcześniej dąbrowską „Szytgarkę”, o czym już wspominałem. W kopalni pracowałem 8 lat. Ten czas i ludzi, którzy wprowadzali mnie do zawodu, wspominam bardzo dobrze. To właśnie kopalnia nauczyła mnie pokory i szacunku do innych. Niestety zdrowie nie pozwalało mi pracować pod ziemią i kiedy zaproponowano mi pracę w katowickiej rozgłośni Polskiego Radia, z którą współpracowałem od kilku lat, skorzystałem z tej oferty. Z radiem związany byłem 32 lata. Zaczynałem jako młodszy redaktor w redakcji „Śląskiej fali”, stworzyłem w Katowicach redakcję górniczą, której byłem szefem. Przez blisko 10 lat praktykowałem u najlepszych radiowców w programie 1 Polskiego Radia w Warszawie. Przewinąłem się przez redakcje sztandarowych audycji radiowych takich jak: „Z kraju i ze świata”, „Sygnały dnia” czy „Cztery pory roku”. W 1990 r. pozwolono mi utworzyć w Radiu Katowice Agencję Informacyjną, pierwszą w polskiej radiofonii, wzorowaną na londyńskiej BBC News. Miałem ogromną satysfakcję, będąc przez 16 lat jej kierownikiem, kiedy przyjeżdżali do Katowic „podglądać nas” radiowcy zarówno z radia publicznego, jak i powstających wtedy rozgłośni komercyjnych. W Agencji Informacyjnej zaczynało swoją dziennikarską przygodę wiele późniejszych gwiazd polskiej żurnalistyki, nie tylko radiowców.

Dzień Górnika jest dla mnie bardzo ważny. Z szacunku do ludzi, którzy dziś pracują w tym zawodzie, z szacunku do moich przodków i osób wywodzących się z górnictwa, którym wiele zawdzięczam.

Andrzej Kotulecki

W latach 70. i 80., pracując w radiu, równoległe współpracowałem z górnictwem. Przez kilka lat byłem doradcą dyrektora kopalni Halemba ds. kontaktów z prasą. Byłem też rzecznikiem prasowym w Jaworznicko-Mikołowskim Gwarectwie Węglowym, a później w Przedsiębiorstwie Eksploatacji Węgla „Wschód”. To był czas, kiedy cała Polska patrzyła na Śląsk i tutejszy przemysł, który napędzał polską gospodarkę. Polska była wtedy największym eksporterem węgla na świecie i pod względem wielkości wydobycia czwartym jego producentem, a cena tony węgla sprzedawanej w eksporcie była równa dwu przeciętnym pensjom górników. Mało kto dziś o tym pamięta. Tak było. Także Barbórki w tamtych latach miały bardzo podniosły charakter. Kopalniane wieże szybów rozświetlone były kolorowymi iluminacjami, udekorowane były ulice prowadzące do kopalń i osiedli górniczych, nawet witryny sklepowe nawiązywały dekoracjami do górniczego święta.

D.K.: Czy nie jest to jednak smutne, że ta tradycja zanika?

A.K.: Smutne, choć przecież w życiu nic nie trwa wiecznie. Niedawno, w Barbórkę w Dąbrowie Górniczej szedłem na spotkanie absolwentów mojej byłej szkoły w galowym mundurze górniczym i czaku. W pewnym momencie usłyszałem, jak pewna kobieta mówi do dziecka: „Zobacz, tak górnik wygląda”. Podkreślałem, że to działo się w Dąbrowie Górniczej, mieście, które w swojej nazwie ma przymiotnik górnicza, w którym kiedyś było ponad 30 ko-

palń. Może były małe, ale było ich 30. Od ponad ćwierć wieku nie ma już ani jednej. Nie ma już kopalni w Dąbrowie, nie ma i w Zagłębiu.

D.K.: Dlatego teraz niezwykle istotne jest, by pielęgnować tradycje.

A.K.: Ma Pani rację. Józef Piłsudski kiedyś powiedział: „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku terażniejszości”. Podpisuję się pod tą maksymą i cieszę się, że w górnictwie, nie tylko węglowym, do tradycji przywiązuje się dużą wagę. Nie ma drugiej takiej branży w Polsce. Na Śląsku od trzech wieków Barbórka jest nie tylko świętem zawodowym, ale i rodzinnym. Tak też było i jest w moim domu. Tę tradycję przejąłem po ojcu, który przez lata był dyrektorem ekonomicznym w kopalni Niwka-Modrzejów, a później Głównym Biurze Studiów i Projektów Górniczych. I choć moja górnicza krew jest rozrzedzona domieszką radiowej, Dzień Górnika jest dla mnie bardzo ważny. Z szacunku do ludzi, którzy dziś pracują w tym zawodzie, z szacunku do moich przodków i osób wywodzących się z górnictwa, którym wiele zawdzięczam. W okolicach Barbórki w Kroczycach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, miejscowości, w której mieszkam, co roku jestem zapraszany do szkoły. Ubrany w galowy mundur, ze szpadą u boku i starym szytgarskim kilofkiem w ręce, a także karbidową lampką opowiadam dzieciakom o górnictwie dawnym i współczesnym. Kiedyś wielu mężczyzn z Kroczyca dojeżdżało autobusami do pracy w zagłębiowskich kopalniach. Dziś chyba jestem jedynym nosicielem munduru górniczego w okolicy.

D.K.: Czego Pan życzy górnikom i pracownikom branży górniczej z okazji Barbórki?

A.K.: Chciałbym, aby górnicy, którzy na co dzień mają wiele powodów do stresu, mogli spokojnie i bezpiecznie pracować. Żeby ich praca była należycie doceniana i aby nie musieli martwić się o przyszłość. Chciałbym, aby proces odchodzenia Polski od węgla był właściwie prowadzony, chciałoby się powiedzieć bezboleśnie dla górników i ich rodzin. I aby święta Barbara troskliwie czuwała nad Górnica Bracią, tak jak matka chroniąca swoje dzieci.

D.K.: Dziękuję za rozmowę.



Arcybiskup Adrian Galbas po raz pierwszy jako metropolita katowicki na Akademii Barbórkowej PGG S.A.

Po raz pierwszy w uroczystościach barbórkowych jako metropolita katowicki uczestniczył arcybiskup Adrian Galbas. W swoim wystąpieniu podzielił się wspomnieniami związanymi z górnictwem, a także refleksją dotyczącą procesu przemian na Górnym Śląsku. Zapewnił, że Kościół nie będzie stał z boku problemów.

Metropolita katowicki swoje przemówienie rozpoczął od wspomnień związanych z obchodami Barbórki przed wieloma laty w Bytomiu, z którego się wywodzi; wspomnień dotyczących porannych przemarszów orkiestr górniczych, śląskich piosenek, papierowych czako na akademiach szkolnych. Mówił też o górnictwie i rytmie, który całym dzielnicom wyznaczała kopalnia. O wyciu syren, gdy był wypadek. O tąpnięciach. A także o pobożności, mszach przed szczytą oraz o uroczystościach w Piekarach Śląskich. Zzna-

czył, że po szkole wyjechał na wiele lat. Po powrocie zobaczył zmiany, jakie zaszły na Śląsku.

– Na lepsze i nie na całkiem. Widzę, ile tu nowoczesności, pędu, kolorów. Gdzie zielony zastępuje szary. Ile tu życia i ile szans, ile nowych energii. Dobrej transformacji. Nie tylko technologicznej. Ale byłem też niedawno w pewnej dzielnicy pewnego śląskiego miasta, które kiedyś odżywiane było przez żywicielkę. Żywicielkę pogrzebano. Zostało tylko stalowe widmo z martwym kołem wewnątrz. Z familokami, w których żyją bezradne dzieci matki. Odżywiające się tanią kielbasą i chlebem. A często także nadmiernym alkoholem – mówił metropolita katowicki.

– Puste chlewiki na króliki stoją do dziś na placach przy tych familokach. Służą do sikania. Mroczne straszące jamy. Gdy zapytałem ósmoklasistów, mieszkańców tych familoków, co chcecie robić po szkole – odpowiedzieli natychmiast. Przeciagle i zgodnie, jakby tę odpowiedź ćwiczyli od lat. Nic. Nic nie chcemy robić. To też jest dzisiejszy górniczy, bo przecież nie pogór-

niczy Śląsk – dodał metropolita katowicki.

Arcybiskup Adrian Galbas zapewnił, że Kościół nie będzie stał z boku problemów, że będzie razem z wszystkimi, którzy tego potrzebują. Tłumaczył też, że Kościół chce być także przy górnikach, gdy zjeżdżają pod ziemię lub gdy są już na emeryturze, a także przy rodzinach górników, którzy już nigdy nie wyjadą, choć zjechali, jak było na Pniówku, w Zofiówce czy ostatnio w Jaworznie. Wyjaśnił, że Kościół chce być także obecny w myśleniu o nowoczesnym przyszłym Śląsku, który „oby bardziej był dla ludzi, a nie tylko dla technologii”.

– Dziś, chyląc czoło przed wszystkimi Wami, przed państwem, przed górnikami i dziękując za pracę tych, co na co dzień są koło górników, proszę Boga o błogosławieństwo. Dla Śląska. Dla mojego Śląska. Dla świata górniczego i dla każdego Górnika. Niech Pan nieba, ziemi i podziemi zawsze Was strzeże i Wam pomaga. Niech Wam po prostu szczęści. Szczęść Boże – pobłogosławił za zakończenie arcybiskup Adrian Galbas.

DARIA KLIMZA



Przeegląd najważniejszych w PGG S.A. w 2023 roku

STYCZEŃ

- 30 pracowników Polskiej Grupy Górniczej rozpoczęło studia podyplomowe o specjalności „Menedżer produkcji” w ramach współpracy PGG S.A. z Głównym Instytutem Górnictwa i katowickim Uniwersytetem Ekonomicznym. Uroczysta inauguracja odbyła się 14 stycznia w auli Uniwersytetu Ekonomicznego w Rybniku przy ulicy Rudzkiej 13.
- W PGG S.A. podsumowano 2022 rok w sklepie internetowym, który był rekordowy w historii firmy. Według Google Analytics przez cały 2022 rok sklep odwiedziło prawie 9 milionów nowych użytkowników, a witryna sklepu miała ponad 350 milionów odsłon.
- Prezes Polskiej Grupy Górniczej S.A. Tomasz Rogala 23 stycznia został w Brukseli po raz czwarty wybrany na prezydenta Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego – EURACOAL. EURACOAL jest organizacją patronacką europejskiego przemysłu węglowego, w jego skład wchodzi stowarzyszenia węglowe, stowarzyszenia importerów, instytuty badawcze i poszczególne przedsiębiorstwa z kilkunastu krajów: Bośni i Hercegowiny, Czech, Niemiec, Grecji, Węgier, Polski, Rumunii, Serbii, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii i Ukrainy.



LUTY

- PGG S.A. podsumowała nakłady na bezpieczeństwo w kopalniach i zakładach spółki w 2022 roku. Wyniosły one ponad miliard złotych (1 021 986 210 zł), co stanowi wzrost o ponad 20% w stosunku do 2021 roku (813 133 548 zł).
- Grupa ratowników górniczych z kopalń PGG S.A. ruszyła z pomocą w poszukiwaniu osób uwieczonych pod gruzami po trzęsieniu ziemi w Turcji. PGG S.A. udzieliła im pełnego wsparcia, m.in. udostępniła specjalistyczny sprzęt.
- Ruszyła kampania PGG S.A. z poradami, jak zachować czujność w trakcie zakupów w sklepie firmowym. Krótki film, który ukazał się na łamach „Dziennika Zachodniego”, zawiera praktyczne wskazówki, jak rozpoznać internetowych oszustów, którzy podszywają się pod e-sklep PGG.
- Spalanie ekogroszku Karolinka może zredukować emisję zanieczyszczeń nawet o 50% w porównaniu do emisji towarzyszącej spalaniu tradycyjnych paliw węglowych. Tak wynika z badań przeprowadzonych przez ekspertów z Instytutu Technologii Paliw i Energii w Zabrzu w ramach Programu Polskiej Grupy Górniczej S.A. - KAROLINKA 2.0. Specjaliści z ITPE w Zabrzu na zlecenie spółki zrealizowali pomiary na urządzeniach grzewczych zainstalowanych w jednostkach samorządowych podlegających gminom: Bojszowy, Kuźnia Raciborska i Wałcz w warunkach naturalnej eksploatacji.
 - W kopalni Piast-Ziemowit w ruchu Piast przedstawiciele dozoru korzystają z innowacyjnego rozwiązania – Elektronicznego Notesu Szytgara. To aplikacja, która zastępuje książkę raportową, alfabetykę i szychtownicę i pozwala zaoszczędzić około 5 godzin tygodniowo. Kopalnia Piast-Ziemowit w ruchu Piast jest pierwszą kopalnią Polskiej Grupy Górniczej, w której wprowadzono do użytku Elektroniczny Notes Szytgara.



wydarzeń

Początek nowego roku to dobry moment na podsumowanie poprzedniego. Przygotowaliśmy przegląd najważniejszych wydarzeń w Polskiej Grupie Górniczej S.A., które miały miejsce w ciągu 12 miesięcy 2023 roku.

MARZEC

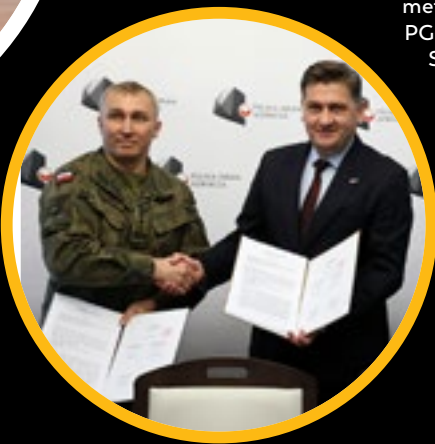
- Deklarację w sprawie zmian w zapisach unijnego rozporządzenia dotyczącego redukcji emisji metanu podpisali 25 marca w Katowicach europarlamentarzyści z różnych opcji politycznych, przedstawiciele zarządu PGG S.A. i JSW S.A. oraz związkowcy. Wejście w życie przepisów w proponowanym kształcie grozi likwidacją kopalń. Uczestnicy spotkania zadeklarowali, że podejmą wszelkie możliwe działania, które sprawią, że rozporządzenie nie zostanie wprowadzone w życie w proponowanym kształcie.
- W kopalni ROW powstała część reportażu do brytyjskiego „The Guardian” o polskim górnictwie. Dziennikarz jednego z największych dzienników w Wielkiej Brytanii „The Guardian” Richard Sprenger odwiedził wraz z operatorem kamery ruch Jankowice. Zarząd Polskiej Grupy Górniczej na prośbę rybnickiego Urzędu Miasta umożliwił mu zjazd na poziom 700 metrów i rozmowy z pracownikami kopalni.
- Do wszystkich 4 ruchów kopalni ROW trafiły automaty, które wydają górnikom rękawice ochronne, a także maski przeciwpyłowe, okulary czy zasyпки. Działają 24 h na dobę 7 dni w tygodniu. Maszyny są tak zaprogramowane, że wydają pracownikom dokładnie tyle środków ochrony osobistej, ile potrzeba.

KWIECIEŃ

- 1 kwietnia ruszyła 20. jubileuszowa edycja konkursu wiedzy z zakresu BHP „Pracuję Bezpiecznie 2023”. Zarząd PGG S.A. ufundował wyższą niż w poprzednich latach pulę nagród; za pierwsze miejsce – 12 000 złotych, drugie – 8 500 złotych, a trzecie – 6 500 złotych.
- Przedstawiciele największych spółek węglowych wystosowali list otwarty do europarlamentarzystów w sprawie unijnego rozporządzenia dotyczącego redukcji emisji metanu. List otwarty podpisali 4 kwietnia 2023 roku w siedzibie Polskiej Grupy Górniczej prezes PGG S.A. Tomasz Rogala, prezes Tauronu Wydobycie Jacek Pytel i wiceprezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej Wojciech Kałuża. W spotkaniu uczestniczył sekretarz stanu Ministerstwa Aktywów Państwowych, pełnomocnik rządu ds. transformacji spółek energetycznych, górnictwa węglowego i hutnictwa Marek Wesoły.
 - Przedstawiciele PGG S.A. oraz 13 Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej 5 kwietnia 2023 roku podpisali porozumienie o współpracy. Głównym jej celem jest wzmocnienie obronności państwa i obywateli poprzez wspólne szkolenia, ćwiczenia, wymianę informacji, współpracę kadry instruktorskiej, dydaktycznej, specjalistów.
 - W kopalniach Piast-Ziemowit oraz ROW należących do PGG S.A. ruszyły testy odzieży ochronnej. Wytypowanych zostało 20 górników, którzy mają sprawdzać wytrzymałość i funkcjonalność nowych zestawów ubrań do pracy. Chodzi o bluzy, spodnie oraz koszulki, które mają być trwalsze i bardziej ergonomiczne. Testowane są komplety od różnych producentów, którzy spełniają wymagania prawne związane z zapewnieniem bezpieczeństwa pracy w kopalniach w atmosferze zagrożonej wybuchem.

MAJ

- Ratownicy górniczy z kopalni Mysłowice-Wesoła przy wsparciu jaworznickich strażaków w niespełną godzinę uratowali mężczyznę przysypanego ziemią i gruzem w Jaworznie-Jeleniu. Do wypadku doszło 30 maja podczas wykopów ziemnych przy ulicy Wiosny Ludów. Dzięki ich doświadczeniu akcja przebiegła szybko i sprawnie.
 - W kopalni Bolesław Śmiały w Polskiej Grupie Górniczej S.A. we współpracy z naukowcami krakowskiej AGH i Głównego Instytutu Górnictwa powstał projekt tłoczenia czystych wód kopalnianych z ujęcia na poziomie 300 do miejskich wodociągów na potrzeby mieszkańców Łazisk Górnych.
 - Młodzież z Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu w ramach współpracy PGG S.A. z powiatem bieruńsko-łędzińskim i programu stypendialnego Dobry Start Akademia PGG odwiedziła kopalnię Piast-Ziemowit ruch Piast. Byli to uczniowie klas o kierunku elektrycznym i mechanicznym. Jako absolwenci lub stypendyści są potencjalnymi przyszłymi pracownikami tego zakładu.





CZERWIEC

- W Sali Tradycji Kopalni Piast-Ziemowit w Łędzinach 29 czerwca odbyło się spotkanie poświęcone systemowi ochrony hydrotechnicznej rzeki Wisły „Mała Wisła” oraz zagospodarowaniu słodkiej wody z kopalni Ziemowit. Wiceprezes PGG S.A. ds. produkcji Rajmund Horst tłumaczył dziennikarzom, że spółka w kwestii gospodarki wodnej jest transparentna.
- Pierwsza grupa pracowników Polskiej Grupy Górniczej przeszła kurs podstawowego przysposobienia wojskowego pod okiem instruktorów 13 Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Szkolenie jest efektem podpisanego porozumienia pomiędzy dowódcą 13 ŚBOT a przedstawicielami Zarządu PGG S.A. Wzięło w nim udział 23 pracowników Polskiej Grupy Górniczej, którzy wyrazili taką chęć, bo kurs nie jest obowiązkowy.
- Odsłonięcie pamiątkowego obelisku i tablicy upamiętniającej założycieli kopalni oraz otwarcie Izby Tradycji Górnictwa Kopalni Chwałowice były głównymi punktami obchodów 120-lecia istnienia tego zakładu. W uroczystościach 17 czerwca 2023 roku w KWK ROW wzięli udział między innymi: dyrekcja i pracownicy zakładu, wiceprezes ds. pracowniczych PGG S.A. Jerzy Janczewski, senatorowie i posłowie, samorządowcy z Rybnika oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.



LIPIEC

- Ratownicy górniczy z Polskiej Grupy Górniczej S.A. i Jastrzębskiej Spółki Węglowej 6 lipca odebrali Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. Prezydent Andrzej Duda uhonorował ich za zasługi dla ratownictwa górniczego oraz ofiarne niesienie pomocy ofiarom lutowego trzęsienia ziemi w Turcji. W sumie uhonorowanych zostało 18 ratowników. Uroczystość odbyła się w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.
- Górnik z Ruchu Jankowice KWK ROW Jacek Kuczera podczas urlopu w Jarosławcu, 21 lipca, uratował tonącego ośmiolatka. Otrzymał nagrodę od dyrekcji kopalni.
- Powstał wykaz urządzeń prostszy i dokładniejszy dzięki centralnemu zarządzaniu oraz wsparciu informatycznemu przy identyfikacji środków produkcji, na który składają się specjalne znaczniki (tagi), terminale mobilne i dedykowane programy informatyczne. W kopalniach i zakładach Polskiej Grupy Górniczej S.A. użytkowanych jest 220 tysięcy maszyn i urządzeń, istotnych dla procesu produkcji. Do tego dochodzą pozostałe środki trwałe takie jak biurka czy czajniki elektryczne w pomieszczeniach administracyjnych. To już ponad 300 tysięcy różnego rodzaju przedmiotów.



SIERPIEŃ

- Grupa czterdziestu osób związanych z ochroną dziedzictwa kultury, architektów i konserwatorów zabytków z całej Polski 17 sierpnia 2023 roku zjechała na pole szkoleniowe kopalni Wujek i odwiedziła Śląskie Centrum Wolności i Solidarności w ramach 9. Letniej Szkoły ICOMOS. Wizytę zorganizowała Fundacja Dziedzictwa Przemysłowego Śląska, Polski Komitet Naukowy Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS, Narodowy Instytut Konserwacji Zabytków.
- Archiwalne dokumenty, mapy, odznaczenia, mundury, elementy górniczego ekwipunku, zdjęcia, rzeźby, zabytkowe przedmioty związane z wydobywaniem, a także pamiątki wykonane ręcznie można podziwiać w nowo otwartej Izbie Tradycji Górnictwa Kopalni Chwałowice. Miejsce zaaranżowane w dwóch pomieszczeniach biurowych powstało dzięki zaangażowaniu pracowników zakładu i z ich inicjatywy na jubileusz 120-lecia kopalni Chwałowice.
- Podczas stanowej Pielgrzymki Kobiet i Dziewcząt do Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich 20 sierpnia Polską Grupę Górniczą S.A. reprezentowały Aleksandra Siembiga i Bernadetta Sitko. W ramach darów złożyły figurę świętej Barbary wyrzeźbioną w węglu.



WRZESIEŃ

- O stworzenie kompleksowego ogólnokrajowego programu, służącego upowszechnieniu w Polsce technologii CCS (Carbon Capture and Storage – wychwytywania i magazynowania dwutlenku węgla ze spalin), zaapelowali w środę 13 września w Katowicach przedstawiciele przemysłu i związkowcy. Pod apelem w tej sprawie podpisali się przedstawiciele firm i organizacji branżowych przemysłu cementowego, hutnictwa, górnictwa (wśród nich przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej) oraz związkowcy.
- Do szkół w Rybniku i Radlinie po kilkuletniej przerwie wróciły klasy górnicze. 30 uczniów rozpoczęło naukę na kierunku technik górnictwa podziemnego w Zespole Szkół Technicznych w Rybniku, a 15 uczniów na kierunku górnik eksploatacji podziemnej w Szkole Branżowej w Radlinie. W ramach programu „Dobry Start z PGG” otrzymują miesięczne stypendia, nagrody finansowe za dobre oceny, za zakończenie szkoły i - co istotne - mają gwarancje pracy. PGG S.A. wspiera także naukę uczniów w klasach technicznych i branżowych na kierunkach przydatnych w górnictwie.
- Kopalnia Marcel świętowała jubileusz 140-lecia. Górniczą Izbę Pamięci odwiedziły tłumy zwiedzających.
- Sprzed Pomnika-Krzyża przy kopalni Wujek 13 września wyruszyła 16-osobowa pielgrzymka biegowa do grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, która wpisała się w 76. rocznicę urodzin kapelana Solidarności, zamordowanego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w 1984 roku. Była to już osiemnasta edycja biegu.
- Na terenie ruchu Wujek kopalni Staszic-Wujek powstała jedna ze scen fabularyzowanych do filmu dokumentalnego „Brzemień” o rotmistrzu Witoldzie Pileckim. Dawny budynek warsztatowy, którym obecnie zarządza Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, zamienił się w paczkarnię z czasów II wojny światowej na terenie KL Auschwitz. „Brzemień” to dokument historyczny o rotmistrzu Pileckim w reżyserii Piotra Owcarza i Grzegorza Rosengartena. W postać Pileckiego wcielił się kolejny raz z rządu Marek Probosz.



PAŹDZIERNIK

- Górnicze Orkiestry Dęte z Górnego Śląska podczas uroczystej gali w Teatrze imienia Witkacego w Zakopanem 6 października otrzymały certyfikat wpisania ich tradycji na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Zaszczyc odebrania tego wyróżnienia przypadł dyrygentowi Orkiestry Dętej KWK Mysłowice-Wesoła Mirosławowi Kaszubie.
- Przedpremierowy pokaz filmu science fiction „W nich cała nadzieja” ściągają tłumy na hałdę „Skalny” w Łaziskach Górnych, którą zarządza KWK Bolesław Śmiały. Ludzie przyjechali z całego regionu. To właśnie w tym miejscu powstała część produkcji. Reżyser Piotr Biedroń i producent wykonawczy Leszek Iwaniuk tuż przed projekcją dziękowali dyrektorowi kopalni oraz PGG S.A. za wsparcie i pomoc przy realizacji zdjęć. Obecny był także scenograf Marek Zawierucha. Główna aktorka Magdalena Wieczorek przekazała wszystkim zgromadzonym pozdrowienia.
- Zasady działania samoczynnego urządzenia gaśniczego SAGA przy przenośnikach taśmowych to temat najnowszego filmu szkoleniowego, który powstał przy współpracy pracowników Biura Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Centrali oraz Zakładu Informatyki i Telekomunikacji PGG S.A. Głównym celem ponad 4-minutowego instruktażu jest zapoznanie załogi z zasadami działania tej instalacji oraz sposobu jej konserwacji.



LISTOPAD



- Bieg Niepodległości im. Dziewięciu z Wujka zgromadził w tym roku rekordową liczbę uczestników w historii tego wydarzenia. 11 listopada ulicami Katowic pobięto około 700 dorosłych, a w biegach dla najmłodszych wzięła udział blisko setka dzieci. Główną intencją było oddanie hołdu dziewięciu Górnikom pomordowanym przez zomowców podczas pacyfikacji kopalni Wujek na początku stanu wojennego. Pierwszy na mecie był maszynista lokomotyw z kopalni Marcel Mateusz Mrówka z Radlina, który przebiegł trasę w niespełna 30 minut i 20 sekund.

- Konkurs wiedzy dla pracowników PGG z zakresu BHP „Pracuję Bezpiecznie 2023” został rozstrzygnięty. Zwycięzcą 20. jubileuszowej edycji konkursu został sztygar zmianowy Tomasz Oboński z KWK Staszic -Wujek ruch Wujek. Drugie miejsce zajął Mateusz Flieger z KWK ROW ruch Chwałowice, a trzeci był Szymon Wieczerzycki z kopalni Staszic-Wujek ruch Murcki-Staszic. Finał został zorganizowany 15 listopada w Domu Kultury w Rybniku-Niedobczycach. W tym roku do konkursu zgłosiła się rekordowa liczba osób – 2200 pracowników. Od kwietnia do września na Portalu Pracownika mieli możliwość rozwiązywania testów przygotowujących.

- Premiera clipu o górnictwie. Autorem utworu jest Andrzej Gardyanczyk, maszynista wyciągowy w ruchu Rydułtowy KWK ROW, który po pracy jako Gardian pisze teksty i rapuje. Sceny do clipu powstały na terenie kopalni Rydułtowy.

- Dokładny co do 100 milisekund – w kopalni Ruda ruch Bielszowice powstał unikalny system związany z zapewnieniem cyberbezpieczeństwa w obszarze technologii operacyjnej (OT). Od samego początku do końca wymyślili go, opracowali i wprowadzili w życie pracownicy Oddziału Teletechniki i Automatyki oraz Gazometrii: Mariusz Szyguła, Mirosław Tompalski, pod nadzorem nadsztygara Karola Góry. Przy montażu, okablowaniu i konfiguracji urządzeń sieciowych wsparcia udzielili pracownicy oddziału Zakładu Informatyki i Telekomunikacji.



GRUDZIEŃ

- W piątek, 1 grudnia, w gmachu Akademii Muzycznej w Katowicach odbyła się Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej S.A. Uroczystość miała skromniejszy charakter z uwagi na wypadek w kopalni Sobieski w Jaworznie. Zaproszenie przyjęli parlamentarzyści, eurodeputowani, samorządowcy, reprezentanci związków zawodowych, członkowie zarządów spółek górniczych i okołogórniczych, przedstawiciele KDW oraz świata nauki.

- W 42. rocznicę pacyfikacji kopalni Wujek uczczono pamięć zamordowanych 9 górników. W głównych uroczystościach rocznicowych wzięli udział: rodziny ofiar, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych, Polskiej Grupy Górniczej S.A., wielu instytucji i środowisk. Obecny był prezes PGG S.A. Tomasz Rogala i wiceprezes PGG S.A. ds. pracowniczych Jerzy Janczewski.

- 30 pracowników Polskiej Grupy Górniczej S.A. zakończyło podyplomowe studia „Menedżer Produkcji”. Kierunek powstał w ramach współpracy PGG S.A. z Głównym Instytutem Górnictwa i Uniwersytetem Ekonomicznym w Katowicach. Uroczysta graduacja miała miejsce 9 grudnia w auli Uniwersytetu Ekonomicznego w Rybniku. Była połączona z inauguracją nowego rocznika studiów.

OPRAC.: DARIA KLIMZA



Śląska Barbórka Rodzin Górniczych

Około 100 podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych spotkało się 9 grudnia 2023 roku, aby wspólnie spędzić czas zgodnie z tradycją barbórkową.

Na spotkaniu byli obecni przedstawiciele Rady Fundacji Rodzin Górniczych, reprezentujący spółki górnicze oraz honorowy przewodniczący, założyciel Fundacji Pan Jerzy Markowski. Polską Grupę Górniczą reprezentował wiceprezes zarządu ds. pracowniczych Pan Jerzy Janczewski oraz pełniący funkcję przewodniczącego Rady Fundacji Pan Andrzej Sączek. Przedstawiciele spółek wręczyli utalentowanym, osiągnięciom bardzo dobre wyniki w nauce stypendystom Fundacji FRG nagrody za ich osiągnięcia i postawę społeczną. Od Polskiej Grupy Górniczej upominki otrzymali:

- Milena Urbanek – wysoka średnia (śr. 5,7, wzorowe), uczy się w liceum (I klasa), laureatka konkursów artystycznych; jest córką górnika, który pracował na kopalni Piast. Pomaga przy opiece nad niepełnosprawnym bratem.
- Jakub Kotula – wysoka średnia (śr. 5,1, bardzo dobre), uczy się w liceum (II klasa), laureat olimpiad; jest synem górnika z kopalni Murcki-Staszic. Ma orzeczenie o niepełnosprawności.
- Andrzej Kowalik – wysoka średnia (śr. 4,6, wzorowe), uczy się w technikum (III klasa), zwycięzca zawodów pływackich; jest synem górnika, który pracował na kopalni Halemba. Ma orzeczenie o niepełnosprawności.

Prawniczka ze Stowarzyszenia Dogma Pani Aleksandra Waławczyk-Karkut wygłosiła prelekcję o prawach konsumenta przede wszystkim w kwestii bardzo popularnych zakupów poprzez internet. Zebrani usłyszeli, jakie są zasady zwrotu nietrafionych zakupów i jakie w związku z tym obowiązki mają sprzedawcy.



Barbórka przebiegła w miłej atmosferze przy dźwiękach melodii górniczych i świątecznych, granych przez Orkiestrę Dętą Katowice. Tradycyjnie dzieci-sieroty po górnikach uczestniczące w spotkaniu otrzymały paczki ze słodyczami.

Wydarzenie objęte było honorowym patronatem Prezydenta Miasta Katowice.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania wydarzenia.

Więcej informacji o Fundacji FRG znajdziecie na stronie: <https://fundacjafrg.pl>

BOŻENA SIEJA



O faktach i mitach neutralności klimatycznej

prezes PGG S.A. Tomasz Rogala na konferencji Politechniki Śląskiej

O faktach i mitach neutralności klimatycznej, związanych z dekarbonizacją/postępującą karbonizacją światowej gospodarki, mówił prezes Polskiej Grupy Górniczej S.A. i prezydent Euracoal Tomasz Rogala podczas konferencji „Górnictwo zrównoważonego rozwoju”, organizowanej cyklicznie przez Wydział Górnictwa, Inżynierii Bezpieczeństwa i Automatyki Przemysłowej Politechniki Śląskiej. W tym roku tematem dyskusji był „Klimat i energia – konsekwencje europejskiej polityki klimatycznej dla polskiej gospodarki. Globalne wyzwania i regionalne działania”.



Dekarbonizacja to, według mnie, proces przenoszenia produkcji i konsumpcji węgla z krajów wysoko rozwiniętych do krajów azjatyckich i rozwijających się. Oznacza globalny wzrost zużycia węgla dla podniesienia poziomu życia mieszkańców tych obszarów i zapewnienia nieprzerwanych dostaw dóbr konsumpcyjnych do krajów rozwiniętych. I tak to dzisiaj działa – wyjaśniał prezes PGG S.A. Tomasz Rogala.

Prezes PGG, który jest także szefem Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego Euracoal, zauważył, iż w ostatnich latach gwałtownie wzrosła produkcja węgla i jego zużycie na świecie, co jego zdaniem zbiega się z aktywnością konferencji klimatycznych na rzecz dekarbonizacji. – Dekarbonizacja dotknęła kraje europejskie i Stany Zjednoczone, natomiast w Chinach i Indiach, które obiecują, że będą się starać uzyskać neutralność klimatyczną do 2060 roku, gwałtownie rośnie produkcja i zużycie

węgla. Węgiel i moce węglowe są potrzebne krajom azjatyckim do zdobycia przewagi konkurencyjnej. Udział Chin w światowym PKB 20 lat temu stanowił niespełna 5 procent, teraz to już wielkość rzędu 20 procent światowego PKB – wskazał prezes Tomasz Rogala.

Jak dodał, trwa transmisja miejsc pracy do układu azjatyckiego, uzależniamy się od azjatyckich technologii i dóbr, których potrzebujemy do codziennego życia, nawet nie jesteśmy już w stanie funkcjonować, nie mając komponentów czy urządzeń z Azji. Jego zdaniem podejście Azjatów jest wyłącznie pragmatyczne, by zbudować trwałą przewagę technologiczną i ekonomiczną, którą im pozostaje rozwijać.

– Jeżeli by te wszystkie dane przełożyć na deklarację niektórych organizacji mówiących o katastrofie klimatycznej, to pozwolę sobie na pewną formę ironii. Przy takim podejściu i tak wszyscy zginiemy, ale tutaj będzie czystiej – zaznaczył prezydent Euracoal Tomasz Rogala.

Tymczasem, jak zauważył prezes Tomasz Rogala, w Europie OZE wypycha węgiel, a węgiel staje się paliwem pomocniczym. – Dekarbonizacja gwałtownie przyspiesza. W Polsce w ciągu 10 lat wyłączyliśmy 28 milionów ton węgla z produkcji, co stanowi 44 procent całego wydobycia – zauważył szef Euracoal. Wyjaśnił, że nigdzie nie było takiej dynamiki odejścia od własnego węgla, jaka istnieje w Polsce. Jednocześnie import utrzymuje się obecnie na poziomie 16 milionów ton węgla rocznie.

– Na tej konferencji idziemy pod prąd. Nie wszyscy mają tyle odwagi, żeby mówić jak jest – podkreślał Artur Dyczko z Instytu

tutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN.

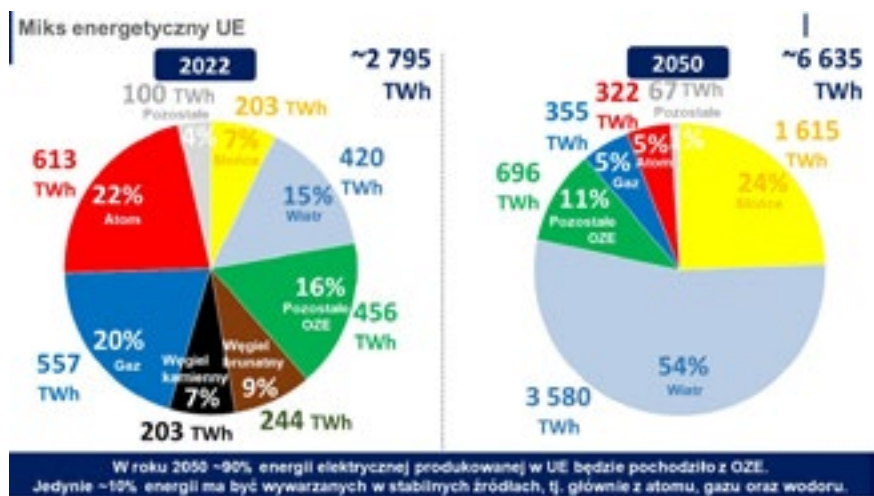
– Ten wykład bardzo mi się podobał. Gratuluję panu prezesowi PGG Tomaszowi Rogali odwagi za to, że mówił o takich trudnych sprawach. Ale nie byłbym dziekanem, gdybym przy studentach nie zadał pytania o sytuację PGG i o to, co słyszymy, że od marca może zabraknąć w spółce 5-7 miliardów złotych – dopytywał dziekan Wydziału Górniczego, Inżynierii Bezpieczeństwa i Automatyki Przemysłowej Politechniki Śląskiej profesor Franciszek Plewa.

Prezydent Euracoal wyjaśnił, że trwa proces odejścia od węgla, co w tym roku w Polsce zrealizowano nawet z nadkładem, bo produkcja węgla energetycznego będzie najprawdopodobniej o 5 milionów ton mniejsza niż zakładano w zawartej ponad 2 lata temu umowie społecznej dla górnictwa.

Prezes Tomasz Rogala przypomniał, że PGG w tym roku nie potrzebowała subwencji, jednak – jak mówił – trzeba pamiętać, że likwidacja krajowego górnictwa będzie kosztować, ponieważ wiąże się z przebudową całego systemu energetycznego w Polsce.

– Potrzebnych będzie wiele miliardów dolarów na budowę atomu oraz kolejne miliardy na przebudowę sieci i jej rozwój – zauważył prezes PGG i ocenił, że także kilka miliardów złotych potrzebnych dla PGG to nakłady, jakie trzeba będzie ponieść w związku z transformacją energetyczną w Polsce.

DARIA KLIMZA



42. rocznica pacyfikacji kopalni Wujek

W 42. rocznicę pacyfikacji kopalni Wujek uczczono pamięć zamordowanych 9 górników. W głównych uroczystościach rocznicowych wzięli udział: rodziny ofiar, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych, Polskiej Grupy Górniczej S.A., wielu instytucji i środowisk. Obecni byli prezes PGG S.A. Tomasz Rogala i wiceprezes PGG S.A. ds. pracowniczych Jerzy Janczewski.

Główne obchody rocznicowe rozpoczęła msza święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach, której przewodniczył metropolita katowicki abp Adrian Galbas. Następnie uczestnicy uroczystości przemarszerowali pod Pomnik-Krzyż przy kopalni Wujek, gdzie odbył się apel poległych, po nim delegacje złożyły wieńce.

CHOĆ ZGINĘLI - ZWYCIĘŻYLI

Metropolita katowicki porównał górników z kopalni Wujek do biblijnego Eliasza. – To jest ta sama historia. Ci górnicy mogli sie-

dzieć cicho. Mogło im być wszystko jedno. Mogli nie narażać się totalitarnej komunistycznej władzy. Mogli mieć święty, czyli diabelski, spokój. Nie zdecydowali się na to. Otwarcie powiedzieli, że nie zgadzają się na deptanie ich praw. Że nie zgadzają się na to, by traktowano ich jak przedmioty, jak rzeczy, jak nikogo i jak nic. Górnicy z Wujka byli jak Eliasz: silni i bezkompromisowi, jednoznaczni i niepokonani. Byli jak ogień. I dlatego – choć zginęli – zwyciężyli – mówił abp Adrian Galbas.

– Dziś wobec każdego górnika, który wtedy zginął, chylę czoła. Jestem z Was dumny,



moi Bracia. Wierzę, że jesteście w wieczności nieba. Modlę się dzisiaj, byśmy nigdy nie zapomnieli Waszej ofiary i mieli tego samego ducha co Wy. Od lat, także dzięki temu, co stało się w Katowicach 16 grudnia 1981 roku, mamy wolną Polskę. Dziś staje ona przed nowymi wyzwaniem. Nowej władzy życzę ducha mądrości, pokory i umiłowania pokoju – podkreślał metropolita katowicki.

W uroczystościach wzięli udział między innymi: szef Kancelarii Prezydenta Piotr Ćwik, minister przemysłu Marzena Czarnecka, śląscy europosłowie i posłowie, prezydent Katowic Marcin Krupa, przedstawiciele Solidarności i Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność.

Listy do uczestników sobotnich obchodów skierowali prezydent Andrzej Duda, premier Donald Tusk, marszałek Sejmu Szymon Hołownia, marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz przewodniczący Solidarności Piotr Duda. Listy zostały odczytane po mszy świętej w kościele.

NIEZABLIŻNIONA RANA

– Tutaj, w centrum Górnego Śląska, zawsze głęboko szanowano rzetelną, wytrwałą i ciężką pracę. Tu też z pokolenia na pokolenie wykonywano ją z pełnym poświęceniem dla dobra swoich rodzin i solidarnie z całą górniczą bracią. I wreszcie to tutaj ten wielki wysiłek i godność podejmujących go ludzi zostały podeptane przez władzę, która nazywała siebie ludową i robotniczą. Zbrodnica pacyfikacja strajkującej załogi kopalni wstrząsnęła Polakami i unaoczniała rzeczywisty charakter rządów PRL, opartych na przemocy i pogardzie wobec ludzi – napisał w liście Prezydent RP Andrzej Duda, który odczytał szef Kancelarii Prezydenta Piotr Ćwik.

Premier Donald Tusk w liście odczytanym przez minister przemysłu Marzenę Czarnecką podkreślił, że pacyfikacja kopalni Wujek „do dziś stanowi niezabliżoną ranę dla wielu z nas”. – Wspominając tę tragiczną rocznicę, najtrudniej jest nam zrozumieć fakt, że naprzeciw Polakom stanęli inni Polacy. Po jednej stronie mieliśmy ludzi Solidarności, po drugiej przedstawicieli skompromitowanej w oczach społeczeństwa władzy. U jednych było słychać wołanie o wolność, u drugich – tych ubranych w mundury – krzyk, groźby i nawoływanie o uległość wobec reżimu. By wymusić

posłuszeństwo, nie wahali się sięgnąć po pałki, pistolety maszynowe, a nawet czołgi – wskazał premier i przypomniał, że to „dzięki górnikom z Wujka możemy patrzeć na przyszłość z nadzieją, że totalitarna władza nigdy nie będzie mieć w Polsce żadnego oparcia”.

ZATRZYMAĆ MIASTO

W ramach obchodów 42. rocznicy pacyfikacji odbył się także Bieg Dziewięciu Górników. Wzięło w nim udział ponad 600 uczniów z 68 szkół ze Śląska i Zagłębia. Jak co roku dziewięćosobowe reprezentacje pobiegły w koszulkach z wizerunkami górników, którzy zginęli 16 grudnia 1981 roku. Młodzież pokonała kilkusetmetrową trasę, by na jej zakończenie pod Pomnikiem-Krzyżem przy kopalni Wujek około 11.00 oddać hołd ofiarom tej zbrodni. Była to już 9. edycja tego biegu.

O godzinie 11.00 w Katowicach zawyły syreny. Po raz pierwszy dyrekcja Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności wspólnie z Teatrem Śląskim zorganizowała akcję „Zatrzymać miasto”. Wzorem podobnej akcji realizowanej w rocznicę wybuchu powstania warszawskiego w Warszawie, tak i w rocznicę tragicznych wydarzeń w kopalni Wujek w stanie wojennym dyrektorzy obu instytucji apelowali do ludzi, aby o godzinie 11.00 na chwilę przystanąć.

Organizatorami tegorocznych obchodów byli: Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, Społeczny Komitet Pamięci Górników KWK Wujek oraz Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność. Partnerem uroczystości była Polska Grupa Górnicza S.A. Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent RP Andrzej Duda.

16 grudnia 1981 roku na teren kopalni Wujek, gdzie trwał strajk górników, wkroczyły siły milicji, wojska i pluton specjalny ZOMO. W kierunku strajkujących padły strzały. Zginęło 9 górników, a 23 zostało rannych od kul, kilkadziesiąt osób było podtruty gazem. Zamordowani zostali: Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Zenon Zając, Zbigniew Wilk, Andrzej Pełka, Jan Stawisiński i Joachim Gnida.

DARIA KLIMZA



Tramwaj promujący pamięć

Na ulice miast aglomeracji górnośląsko-zagłębiowskiej codziennie wyjeżdża tramwaj oklejony grafiką promującą wystawę stałą w Śląskim Centrum Wolności i Solidarności. W oczy rzuca się hasło „POZNAJ HISTORIĘ GÓRNIKÓW Z »WUJKA«”.

Jeszcze przez cały styczeń 2024 roku nowoczesny tramwaj PESA z grafiką zachęcającą do pamięci o 9 górnikach zastrzelonych przez ZOMO i promującą wystawę w ŚCWIS będzie jeździć na różnych trasach obsługiwanych przez Tramwaje Śląskie S.A. Centralną część pojazdu, od strony bez drzwi, wypełniają dwie dużych rozmiarów fotografie. Na obu widoczny jest fragment czołgu T-55. Pierwsza to zdjęcie archiwalne z dnia pacyfikacji kopalni, druga pokazuje identyczny czołg, ale już jako eksponat na wystawie w ŚCWIS.





PGG
family

- Arkadia - salon snu, łóżek i materacy
- Szczoteczki soniczne OCLEAN



Arkadia

Salon Snu
Łóżek i Materacy

Spełnij swoje marzenia o idealnym śnie!



Arkadia Salon Snu to sieć renomowanych salonów sypialnianych oferujących profesjonalne doradztwo w wyborze odpowiedniego materaca oraz łóżka.

W naszej ofercie znajdą Państwo:

- Łóżka z litego drewna (sosna, buk, olcha dąb) lub tapicerowane z możliwością modyfikacji. Umożliwiamy zamówienie mebli pod wymiar sypialni oraz pod indywidualne projekty. Ogromny wybór modeli łóżek, wezgłowi, materiałów obiciowych oraz wybarwień drewna powoduje, że każdy klient odnajdzie w naszych salonach wymarzone łóżko.
- Materace pianowe, sprężynowe, lateksowe oraz hybrydy znanych i rekomendowanych firm polskich i zagranicznych z długą gwarancją producenta. Większość z nich uzyskało atest medyczny wystawiany przez instytuty rehabilitacyjne.
- Kołdry naturalne, puchowe oraz syntetyczne.
- Akcesoria takie jak: szafeczki nocne, komody lub otomany.

Serdecznie zapraszamy do najbliższego salonu stacjonarnego mieszczącego się w Chorzowie przy ulicy Katowickiej 115/2.

Szczegóły oferty skierowanej
do Uczestników PGG Family
dostępne są na
stronie internetowej:
www.pggfamily.pl
zakładka
ŚWIAT BENEFITÓW/zakupy



oclean

Szczoteczki soniczne OCLEAN dla PGG Family

rabat 23% na wszystkie
produkty na dedykowanej
platformie



PGG family



Odkrywamy talenty

Bez wątplenia posiadanie pasji jest jedną z najważniejszych rzeczy dla człowieka. Natłok codziennych zajęć i obowiązków sprawia, że jesteśmy zmęczeni, niecierpliwi i poddenerwowani. Ważne jest, żeby znaleźć swoją przestrzeń, chwilę czasu dla siebie i własną pasję, żeby odzyskać równowagę. Jedni trenują różne dyscypliny sportu, zajmują się mechaniką lub majsterkowaniem, inni tworzą prace w różnych technikach – rzeźbią, malują, zajmują się rękodziełem, fotografią, muzyką, filmem. Czasem są to lata poszukiwań, zanim znajdzie się to coś, co nam sprawia przyjemność, czemu chcemy poświęcać swój cenny czas. Czasem jest to zbieg okoliczności, który nam tą drogę wskaże.

Pani Anna Bentkowska – Kierownik Sekcji Rozwoju Zawodowego w Departamencie Wsparcia HR w Centrali PGG opowiada jak odnalazła swoją pasję.

Jak zaczęła się Twoja przygoda ze sztuką?

Sztuka mnie zawsze interesowała, zwłaszcza malarstwo i szkice. Dobrze parę lat temu lubiłam szkicować ołówkiem. Zwłaszcza interesowali mnie ludzie, ich twarze, postawy, wyraz oczu. Kilka szkiców mam do dzisiaj. Jednak tak się potoczyły moje sprawy, że na rysunek nie pozostawało już czasu.

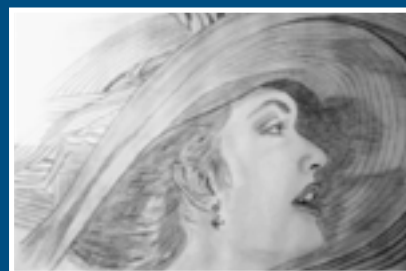


Co się stało, że wróciłaś do rysowania?

To był zupełny przypadek albo tak właśnie miało się stać, żebym wróciła do rysowania. W marcu tego roku zachorowa-

łam na Covid. Bardzo źle się czułam, energia i siła zupełnie mnie opuściły. Przeglądałam jedynie internet w komórce, żeby zająć czas. Wpadła mi w oko reklama kursu rysunku online. Była na tyle interesująca, że kupiłam ten kurs. Jak już się lepiej poczułam, zaczęłam ponownie rysować.

Z tego co mówisz, to sprawdza się tu przysłowie „nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło” – zachorowałaś na Covid, ale zyskałaś nową pasję.



Oprócz szkiców zajęłaś się również malarstwem. Dlaczego wybrałaś akwarele?

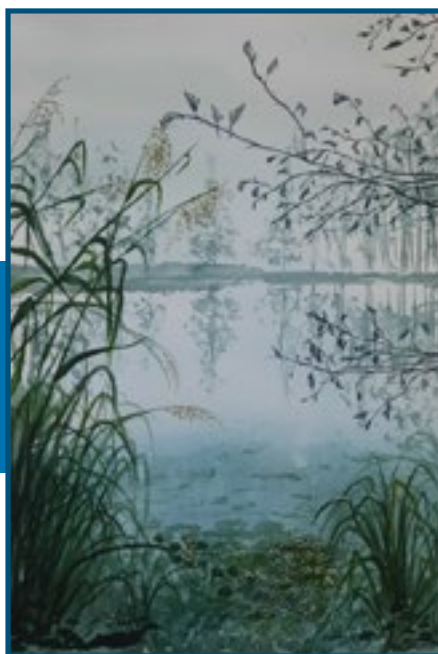
Akwarele podobały mi się od kiedy pamiętam. Zachwycała mnie ich lekkość i ulotność, podziwiałam je np. na rynku w Krakowie. Po miesiącu od zakupu kursu rysunku kupiłam zestaw do malowania akwarelami, bo nagle taka myśl mi się pojawiła, żeby wreszcie spróbować. Od kwietnia swój wolny czas



poświęcam na malowanie, doskonalenie techniki i testowanie nowych materiałów, zwłaszcza papieru, którego dobór jest bardzo istotny w akwareli. Mimo, że malowanie akwarelami nie należy do łatwych i trzeba wprawy, żeby je opanować, jednak sprawia mi to dużo przyjemności i pozwala skupić się tylko na tym, wtedy nie myślę o niczym innym, tylko np. o doborze kolorów i odpowiednich pędzli do aktualnej pracy, jestem tu i teraz. Bardzo polecam tego typu zajęcie dla każdego, kto chciałby skupić swój umysł na jednym temacie i pozostawić na jakiś czas wszystkie różnorodne sprawy, które nas zajmują na co dzień.

Malujesz od kilku miesięcy, a już Twoje prace można oglądać w ramach wystawy „Twórcy Murckowscy” w lokalnym Domu Kultury w katowickich Murckach...

Tak, to już XXII tego typu wystawa. Odbyna się co roku, koło 11 listopada. Organizatorki wiele lat namawiały mnie, żebym wystawiła swoje wcześniejsze szkice, ale było ich niedużo, więc się nie zdecydowałam. Teraz mam również akwarele i kolekcja nieco się powiększyła, więc dołączyłam do grona naszych twórców. To dla mnie duże wydarzenie. Obrazy trzeba było przygotować na wystawę, dobrać właściwe ramy. Nie wiedziałam też jak moje prace zostaną przyjęte przez odwiedzających, mała trema była, muszę przyznać. Mam jednak wokół siebie życzliwych ludzi, którzy mnie wspierają i motywują do dalszego tworzenia – mąż, rodzina, przyjaciele, a w pracy moi współpracownicy z Departamentu Wsparcia HR. Było mi niezmiernie miło, kiedy dostałam specjalnie na tą okazję od zespołu kwiaty, życzenia powodzenia i kolorowy szal z artystycznym wzorem. Takie chwile na zawsze pozostają w pamięci i są bardzo budujące. Dwie koleżanki z zespołu towarzyszyły mi w tym ważnym dla mnie dniu. Bardzo Wam wszystkim dziękuję! Obecnie 25 moich obrazów można oglądać w ramach wystawy „Twórcy Murckowscy” w Miejskim Domu Kultury „Południe” w Katowicach–Murckach do stycznia 2024 r. lub w aplikacji Instagram.



Czy zaobserwowałaś większą aktywność wśród pracowników PGG ukierunkowaną na rozwój, szkolenia, zdobywanie nowych umiejętności, wiedzy?

Tak, jako trener mogę zaobserwować na naszych warsztatach, że mamy w firmie osoby o otwartych umysłach, ciekawe nowych rozwiązań, zdolne do refleksji i wyciągania wniosków, które działają z zaangażowaniem i energią, które mają swoje hobby. Jest też większe zainteresowanie zdobywaniem wiedzy np. poprzez studia na różnych stopniach. Widzę, że wielu osobom zależy na rozwoju, również tym osobistym. Tak sobie pomyślałam, że może uda się kiedyś zorganizować wystawę twórców Polskiej Grupy Górniczej? To byłoby interesujące wydarzenie, a wiem, że mamy również wielu uzdolnionych pracowników, chociażby w zakresie malarstwa czy fotografii.

Redakcja Magazynu PGG wraz z Departamentem Wsparcia HR zapraszają do kontaktu osoby, które chcą opowiedzieć o swoich pasjach, talentach, mniejszych lub większych sukcesach.

Zapraszamy!

e-mail: akademia@pgg.pl





Zakończenie i rozpoczęcie kolejnego roku nowatorskich studiów dla pracowników PGG S.A. „Menedżer Produkcji”

30 pracowników Polskiej Grupy Górniczej S.A. zakończyło podyplomowe studia „Menedżer produkcji”. Kierunek powstał w ramach współpracy PGG S.A. z Głównym Instytutem Górnictwa i Uniwersytetem Ekonomicznym w Katowicach. Uroczysta graducja miała miejsce 9 grudnia 2023 roku w auli Uniwersytetu Ekonomicznego w Rybniku. Była połączona z inauguracją nowego rocznika studiów.

Projekt jest dużym sukcesem dydaktycznym. Słuchacze po zakończeniu kształcenia na kierunku „Menedżer produkcji” zabiegali o możliwość kontynuacji nauki i poszerzenia wiedzy, ponieważ dostrzegli potrzebę rozwijania także umiejętności miękkich. Dlatego duża część zostaje na naszej uczelni, by dalej się uczyć – podkreśla kierowniczka projektu dr Katarzyna Olejko z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Jednocześnie studia „Menedżer produkcji” rozpoczęło 29 nowych słuchaczy – pracowników Polskiej Grupy Górniczej S.A.

W uroczystości wzięli udział: prorektor ds. rozwoju i współpracy z otoczeniem Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach profesor dr hab. Robert Wolny, wiceprezes zarządu PGG S.A. Andrzej Paniczek, zastępca dyrektora ds. inżynierii środowiska dr inż. Jan Bondaruk z Głównego Instytutu Górnictwa, dyrektor rybnickiej filii Uniwersytetu Ekonomicznego profesor dr inż. Tomasz Zieliński. W trakcie uroczystości wykładowca Uni-

wersytetu SWPS psycholog Dariusz Walczak wygłosił wykład dotyczący kontraktu psychologicznego jako skutecznego sposobu zaangażowania pracowników w rozwijanie organizacji.

Studia „Menedżer produkcji” przewidziano na 3 semestry i obejmują 200 godzin zajęć. Podzielone są na 5 modułów z zakresu tematyki górniczej, energetycznej; obejmują elementy prawa w obrocie gospodarczym, zarządzanie przedsiębiorstwem, umiejętności menedżerskie w przemyśle. Są dedykowane pracownikom kadry zarządzającej, dozoru wyższego i kierownictwa kopalń. Zajęcia prowadzą wybitni specjaliści i praktycy z całej Polski.

W ramach studiów w części górniczej i energetycznej studenci mają okazję zapoznać się m.in. z nowoczesnymi technologiami węglowymi, innowacjami przemysłowymi, mechanizacją i automatyzacją, bezpieczeństwem pracy i eksploatacją oraz identyfikacją i zwalczaniem zagrożeń, ochroną powierzchni, powietrza

i wód. Słuchacze poznają m.in. proces zgazowania węgla w reaktorze, produkcję wodoru, wychwytywanie dwutlenku węgla i metanu.

W programie przewidziano też naukę zarządzania przedsiębiorstwem, jego finansami, rachunkowością i controllingiem w przemyśle, a także rozwój kompetencji liderkich, jak np. zasady rekrutacji i motywowania pracowników, delegowania zadań, negocjacji i rozwiązywania konfliktów czy zarządzania projektami w przemyśle. Słuchacze uczą się prawa w obrocie gospodarczym, prawa cywilnego, handlowego, pracy i zamówień publicznych czy etyki w biznesie, ochrony własności intelektualnej w przedsiębiorstwie, ochrony danych i przeciwdziałania korupcji.

Porozumienie o współpracy przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej oraz Głównego Instytutu Górnictwa i katowickiego Uniwersytetu Ekonomicznego podpisali w lipcu 2022 roku. Na jego mocy spółka i instytucje naukowe realizują projekty dydaktyczne i badawcze, a pierwszym z nich było utworzenie studiów podyplomowych „Menedżer produkcji”. Głównym celem współpracy jest wzmocnienie kompetencji i potencjału rozwojowego pracowników PGG S.A.

DARIA KLIMZA
PGG S.A.



Konrad Skubiś obronił tytuł mistrza Europy

Ratownik górniczy z kopalni Bolesław Śmiały Konrad Skubiś zdobył złoty medal na Mistrzostwach Europy CBJJJ w kategorii 79 kg w No Gi Jiu Jitsu. Zawody odbyły się 28 października w Luboniu. Zawodnik obronił zeszłoroczny tytuł mistrza Europy, pomimo kilkumiesięcznej przerwy w treningach z powodu kontuzji. Na co dzień pracuje w oddziale wydobywczym G-2.

Poszło mi bardzo dobrze i jestem zadowolony z obranego „game planu” podczas tych mistrzostw. W zasadzie, co sobie założyłem, to się udało zrealizować – podkreśla Konrad Skubiś.

Jednak dojście do formy po majowej kontuzji wymagało sporych nakładów i wysiłku. Konrad Skubiś miał naciągnięte więzadło w prawej nodze. Brak treningów odbił się na jego wadze. Zawodnik przybrał 8 kilogramów, które jednak do zawodów zrzucił.

– Jestem uparty, jak sobie jakiś cel obiorę, to staram się do niego dążyć. Złoty medal dodał mi energii i teraz wracam do rozgrywek – wyjaśnia.

Zamierza wystartować w zawodach Winter Open 2023 Gi & No Gi Jiu Jitsu. Na swoim koncie ma 8 złotych medali. Boksom zajmuje się

od najmłodszych lat, a przygodę z jiu jitsu rozpoczął kilka lat temu.

Tłumaczy, że jego umiejętności przydają się w pracy, ten sport poprawia kondycję, koordynację ruchową i gibkość. Zapewnia, że może liczyć na wsparcie wyrozumiałej rodziny.

Konrad Skubiś trenuje w klubie Spartan Chorzów pod okiem jednego z najbardziej utytułowanych polskich zawodników jiu jitsu, mistrza Polski, Europy i świata, Macieja Poloka.

W przypadku formy No Gi (bez kimon) zawodnicy walczą w obciśniętych strojach i bardziej muszą skupić się na chwytach, bo przeciwnikowi łatwiej się wyswobodzić. Stąd forma No Gi postrzegana jest za trudniejszą od walk BJJ prowadzonych w kimonach (Gi).

DARIA KLIMZA



Radosław Roszak – informatyk i trener

Na ruchu Ziemowit pracuje już ponad 16 lat. Piłkarskim trenerem dzieci i młodzieży jest od lat 12. Radosław Roszak, który zaczynał na przeróbce, a teraz pracuje jako informatyk Zakładu Informatyki i Telekomunikacji na ruchu Ziemowit w kopalni Piast-Ziemowit, został właśnie prezesem Uczniowskiego Klubu Sportowego Akademii Sportu KSB Łędziny.

Piłka nożna zawsze była mi szczególnie bliska. Jednak, gdy okazało się, że kontuzja przekreśliła moją karierę zawodową, postanowiłem miłość do tego sportu zaszczepiać w najmłodszych. Tak zostałem trenerem, a teraz i prezesem klubu. Przede wszystkim jestem jednak nadal trenerem Radkiem – wyjaśnia Radosław Roszak.

Główny cel Akademii Sportu KSB Łędziny to rozwijanie piłkarskich dziecięcych pasji i szerzenie aktywności fizycznej wśród dzieci. Uczęszcza do niej około setki maluchów, w dużej mierze to dzieci pracowników okolicznych kopalń i zakładów PGG S.A.

– Najmłodszy mają po kilka lat, jestem dla nich bardziej animatorem niż trenerem. Ale często w klubie zostają, a z czasem stają się dla nich już tylko trenerem. Cieszę się, kiedy zdobywają trofea. W akademii trenuje dużo dziewczyn, a kilka z nich osiągnęło już duże sukcesy, były powołane do reprezentacji Polski. Niektóre dzieci, które miałem okazję trenować, teraz pracują pod ziemią i miały okazję wyrabiać im dyskietki RCP – mówi trener Radek.

Wyjaśnia, że równie ważna – jak pasja do piłki nożnej – jest dla niego praca w kopalni Ziemowit. – Nie wyobrażam sobie pracować w innym miejscu. Całe życie jestem związany z tą kopalnią. Dlatego udaje mi się połączyć te dwie pasje i dzielić czas, którego jest już mniej dla najbliższych. Mam na szczęście wyrozumiałą żonę i choć dzieci pod opieką mam sporo, to jeszcze nie własnych – zaznacza Radosław Roszak.

Akademia działa jako profesjonalna instytucja szkoleniowa i została wpisana do Rejestru Instytucji Szkoleniowych. Została tak-



że przyjęta i zarejestrowana jako członek Śląskiego Związku Piłki Nożnej i Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jej założycielem jest poprzedni prezes Krzysztof Berger, obecnie emerytowany ratownik górniczy z ruchu Ziemowit. Jego wychowankiem jest między innymi Jakub Kiwior, dzisiaj piłkarz Arsenalu Londyn i reprezentacji Polski. – Chciałbym podziękować mojemu poprzednikowi Krzysztofowi Bergerowi, bo w dużej mierze to on obudził we mnie chęć trenowania – wspomina Radosław Roszak.

Treningi w Akademii Sportu KSB Łędziny prowadzone są w oparciu o system Co-

erver® Coaching. Jest to znany na całym świecie i wdrożony w wielu klubach (Manchester United, AC Milan, Real Madryt, Arsenal Londyn czy Bayern Monachium) system szkolenia, który powstał z myślą o kształtowaniu umiejętności piłkarskich zawodników w wieku od 4 do 16 lat.

Obecnie największą potrzebą są stroje oraz dresy dla podopiecznych akademii. Dzieci i młodzież szybko rosną i – jak wyjaśnia nowy prezes – na profesjonalne ubrania nie wystarcza pieniędzy, dlatego potencjalni sponsorzy są mile widziani.

DARIA KLIMZA



Cztery kopalnie, jedna historia, czyli projekt ROW 577

Zdjęcia śląskiego fotografa Marka Lochera, prezentujące kopalnie ROW oraz ludzi z nimi związanych, można oglądać w nadszymbiu szybu Kościuszkowej Kopalni Ignacy w Rybniku.

Wystawa „ROW 577. Cztery kopalnie, jedna historia” to wyjątkowy projekt śląskiego fotografa Marka Lochera poświęcony czterem kopalniom ROW Polskiej Grupy Górniczej S.A. Prezentuje ona subiektywne spojrzenie artysty na górnictwo i ciągle żywe dziedzictwo Rybnickiego Okręgu Węglowego i rybnickich kopalń, których łączny wiek wynosi 577 lat. Autor dodatkowo zaprosił do projektu po jednej niezwyklej osobie z każdej kopalni: z Marcela Bronisława Capłapa – kustosa Górniczej Izby Pamięci, pasjonata historii, architektury i fotografii, z Jankowic Łukasza Kubiaka – m.in. wielokrotnego mistrza Polski i świata w taekwon-do, muay thai, kickboxingu i MMA, z Rydułtów Arkadiusza Praszelika – nietuzinkowego artystę, rzeźbiarza, grafika, malarza, oraz z Chwałowic Tomasza Oślizło – mistrza i wicemistrza świata, Europy i Polski w biegach ekstre-

malnych z przeszkodami (OCR).

Marek Locher o projekcie ROW 577:
– Rybnicki Okręg Przemysłowy istnieje gdzieś daleko w południowej części Śląska, podążam do niego, mijając wyplaszczanie Knurowa, jeszcze dalej, gdy teren zaczyna się robić pagórkowaty... Bo tam też istnieje górnictwo, w tym bardziej malowniczym krajobrazie miejsko-wiejsko-górzystym, usianym punktowo wysokimi hałdami. To cechy charakterystyczne tamtego krajobrazu. Dlaczego tamtego? Otóż wyrażam te słowa z perspektywy kogoś wychowanego w centrum aglomeracji, w okręgu katowickim – tu, kaj mom swoje gruby i fest mi się one zawsze podobały! Bo tak naprawdę kopalnie ROW-u „zobaczyłem bardziej” stosunkowo niedawno, gdy fotografowałem maszyny wyciągowe na terenach wszystkich śląskich kopalń. Wówczas, tak jak obecnie – istniały już

tylko cztery fedrujące zakłady: Rydułtowy, Marcel, Chwałowice, Jankowice. Od tamtych zdjęć minęła dekada, gdy sprzyjające okoliczności pozwoliły mi na powrót i zupełnie nowe poznanie rybnickiego górnictwa. Cechą wspólną jest wiek tych kopalń, najmłodsza ma 100 lat, najstarsza istnieje od 217 lat. Na tym fakcie się skupilem: odnaleźć, pokazać cechy, elementy, budynki świadczące o tak dawnym pochodzeniu. To taka industrialna archeologia, którą uwielbiam uprawiać. Jednak cokolwiek bym nie odnalazł, to przecież występuje we współczesnym otoczeniu, toteż naturalnym jest pokazanie stanu obecnego i co najważniejsze – pracującą tu i teraz załogę każdej z kopalń!

Patronat nad wystawą objęła Polska Grupa Górnicza S.A. Fotografie będzie można oglądać w Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku do końca lutego 2024 r.

BOŻENA SIEJA



Wystawa ROW 577



Tomasz Oślizło



Bronisław Czapła



Arkadiusz Praszelik



Łukasz Kubiak



Uczestnicy wernisażu oglądają prace Marka Lochera

